

GŁOS SŁUPSKA

TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI

Piątek 15 lutego 2013

www.gp24.pl

mutacja P ISSN 0137-9526 Indeks 348570

Pasażerowie proponują

KOMUNIKACJA Ponad 60 e-maili, kilka pism i kilkadziesiąt telefonów – to efekt akcji Zarządu Infrastruktury Miejskiej, który zapytał słupszczan o to, jakiej chcą komunikacji.

Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

To była największa akcja, jaką zorganizował Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. Pod koniec stycznia i w pierwszych dniach lutego mieszkańcy mogli składać swoje propozycje do przygotowywanego właśnie nowego rozkładu jazdy.

– Słupszczanie regularnie dzwonią do nas lub piszą i proponują drobne zmiany w kursowaniu poszczególnych linii. Tym razem postanowiliśmy zebrać w jednym czasie jak najwięcej opinii i propozycji pasażerów. Pomysł chwycił, jestem zaskoczony tak dużym odzewem – nie ukrywa Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora ZIM w Słupsku, jeden z pomysłodawców akcji.

Przy okazji urzędnicy zapytali też mieszkańców o opinie dotyczące nowych tabliczek z rozkładem odjazdów autobusów. Najkrócej mówiąc, od tych, które wiszą teraz, nowe będą bardziej zrozumiałe dla osób starszych i z problemem ze wzrokiem.

– W tej sprawie słupszczanie również bardzo chętnie się wypowiedzieli. Cieszy nas fakt, że opinie były głównie pozytywne – mówi Marcin Grzybiński. – Większość e-maili i listów była bardzo merytoryczna. Mieszkańcy pisali, co im się nie podoba i



Mieszkańcy zwracają uwagę m.in. na to, że w weekendy autobusy linii numer 1 i 18, które jadą z centrum w kierunku osiedla Niepodległości, odjeżdżają w odstępie zaledwie trzech minut od siebie. Na kolejne trzeba czekać prawie pół godziny.

Fot. Łukasz Capar

co chcieliby zmienić. Dużą część pomysłów słupszczan uda się wcielić w życie już teraz. Realizacja niewielkiej części musi nieco poczekać, bo jest bardzo kosztowna. Tylko jeden internauta napisał do nas, że komunikacja miejska powinna zostać zlikwidowana, bo Słupsk jest na to zbyt małym miastem. Ale tego głosu nie braliśmy pod uwagę.

Tym, co najbardziej interesowało słupszczan, były zmiany w rozkładzie jazdy. Szczególnie te, które ZIM za-

planował, wsłuchując się we wcześniejsze prośby mieszkańców.

Chodziło między innymi o wydłużenie linii numer 15 i 16.

– Planujemy ich wydłużenie do nowej pętli przy ul. Jodłowej wraz z przeniesieniem przystanku z pętli Hubalczyków w nowe miejsce – blisko bloków i wejścia głównego do szpitala – mówi Marcin Grzybiński.

Zmiany mają też dotyczyć linii nr 15 na osiedlu Niepodległości.

– Mieszkańcy już wcześniej prosili nas o to, by linia numer 15 w kierunku Hubalczyków jechała również ulicami Norwida, Małcużyńskiego i dalej ulicą Piłsudskiego. Chcieli, by przy ulicy Norwida stanęły dwa przystanki. Prosimy o opinie w tej sprawie – mówi zastępca dyrektora ZIM w Słupsku. – Robiliśmy już testy drogowe, wynika z nich, że autobus się tam zmieści.

Zapewnia, że lokalizacja dwóch nowych przystanków przy ulicy Norwida nie spo-

woduje likwidacji miejsc parkingowych.

– Chcemy też przeprowadzić takie korekty rozkładów, aby autobusy różnych linii odjeżdżały z przystanków możliwie często i w równych odstępach czasowych – zapowiada zastępca dyrektora ZIM.

Tymczasem teraz w wielu miejscach nie jest z tym najlepiej. Przykładowo w weekendy autobusy linii numer 1 i 18, które jadą z centrum w kierunku osiedla Niepodległości, odjeżdżają w odstępie

Zgłoś propozycję

Wszyscy pasażerowie, którzy chcą wyrazić swoją opinię na temat projektów zmian, ale również zaproponować własne pomysły dotyczące rozkładów jazdy słupskich autobusów miejskich, mogą je wysłać e-mailem na adres: rozklad@zimslupsk.com.

zaledwie trzech minut od siebie. Na kolejne trzeba czekać prawie pół godziny. W nowym rozkładzie takie sytuacje mają się już nie powtarzać.

Mimo że akcja zbierania opinii i propozycji już się zakończyła, urzędnicy zajmujący się miejską komunikacją wciąż czekają na sygnały od mieszkańców. Jeśli będzie taka możliwość, zostaną one uwzględnione już wiosną. Jeśli nie, podczas kolejnej korekty rozkładu.

Nowy rozkład jazdy autobusów miejskich ma zacząć obowiązywać wiosną, najprawdopodobniej na przełomie maja i czerwca.

Gotowy rozkład jazdy trafi najpierw na stronę ZIM. Wówczas każdy jeszcze raz będzie mógł się wypowiedzieć na jego temat, a urzędnicy będą mieli czas na wprowadzenie ewentualnych korekt. ■

NAJCIĘKAWSZE PROPOZYCJE SŁUPSZCZAN
na stronie 4

Chcesz osiągnąć sukces?
Bądź na fali!

Poznaj nasze możliwości

GP 24.pl
SERWIS GŁOSU POMORZA
www.gp24.pl

131913K01Z

96613K03A

Cena od 640,- PLN
Taniej nie kupisz!!!

STIHL

CENTRUM NARZĘDZI Kneblewski
Słupsk, ul. Grottgera 17D; www.kneblewski.pl

60713K03A

Wspólnota Mieszkaniowa Ustka Uroczysko 4

ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie n/wym prac:

- docieplenie budynku
- wymiana okien piwnicznych
- zaprojektowanie i budowa kotłowni na olej opałowy

Termin składania ofert do 15.03.2013
Kontakt tel. 602 297 660.

92813K03A

SZYCIE KOŁDER

czyszczenie pierza
wyrób - sprzedaż
Słupsk,
ul. Tuwima 20
tel. 59 84 278 73

28813K03A

KURKI ODCHOWANE ROSA 1

BARDZO DOBRE NIOSKI
odporne na choroby
HUBERT LEWNA
ŁĄCZYŃSKA HUTA 118
TEL. 58/684 27 11
534 855 252
Możliwość dowozu.

798812K03A

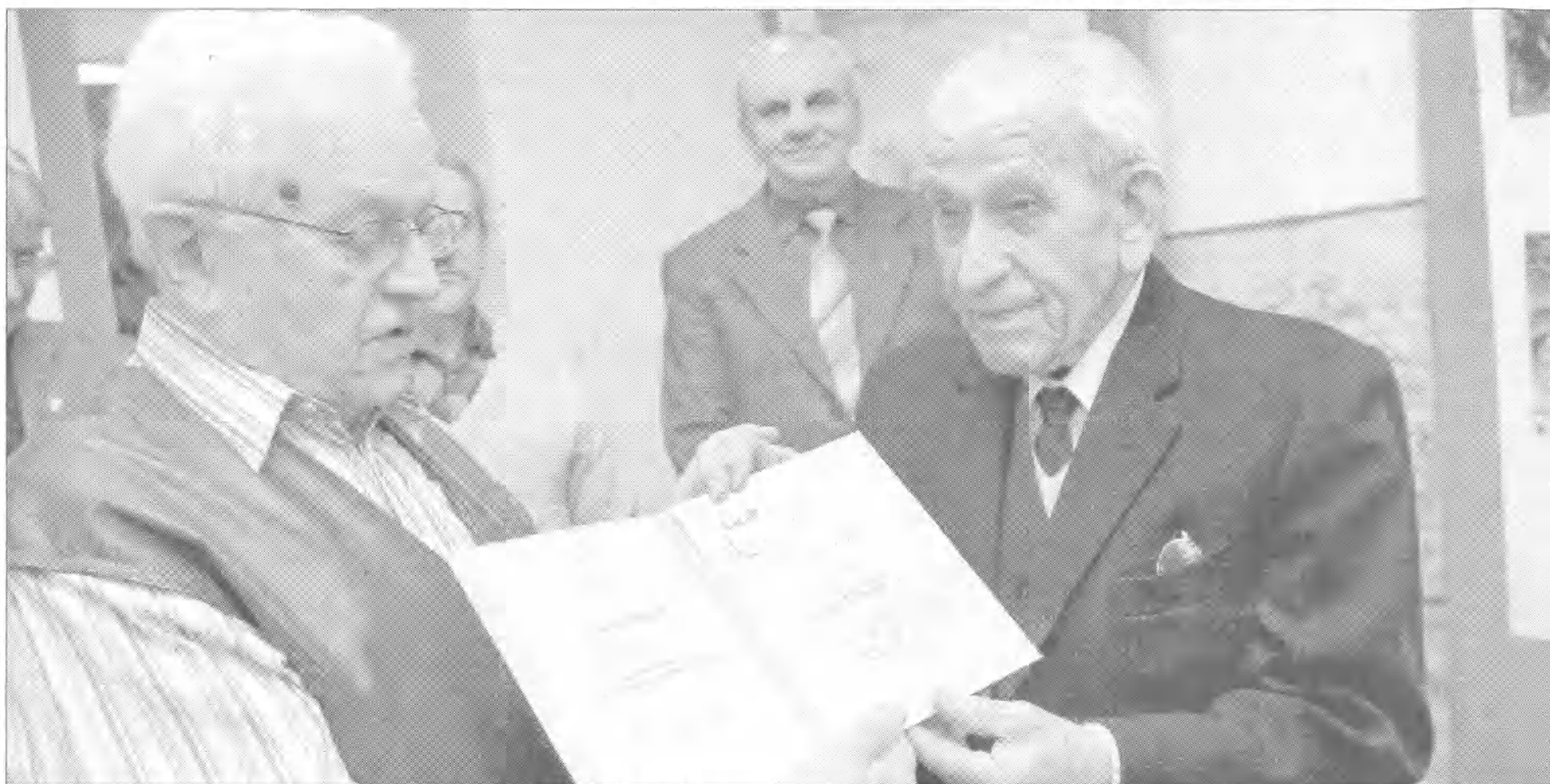
Firma Abatec
zatrudni stolarzy
i pomocników
stolarzy.

Praca w Damnicy.
Telefon kontaktowy:
59 8456 333

80013K03A

Poznaniak, który swoje szczęście znalazł w Słupsku

LUDZIE Choć trzynastą razę zmieniał pracę, to jednak Czesław Łukowczyk ze Słupska wciąż miał czas na działalność harcerską i filatelistykę, a 65 lat szedł wspólnie przez życie z żoną Niemką, którą pokochał i poślubił, gdy to było zakazane.



W poniedziałek pan Czesław (z prawej) otrzymał Złotą Odznakę „Za zasługi dla polskiej filatelistyki”.

Fot. Kamil Nagórek

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Mały, drobny i siwiutki mężczyzna od lat jest znany wielu słupszczanom. Nikt chyba jednak nie przypuszcza, że w tym roku skończy 92 lata. Tak się stanie dokładnie 16 lipca, bo tego dnia, w 1921 roku, przed południem, o godzinie kwadrans na siódmą, przyszedł na świat w Poznaniu, w domu na Górnej Wildzie, pod numerem 187. Jeszcze tego samego dnia jego ojciec – szewc Marcin Łukowczyk – poszedł z księgą rodzinną do urzędnika stanu cywilnego, który w akcie urodzenia potwierdził, że chłopca urodziła Katarzyna Łukowczyk z domu Plackowska, zamieszkała z małżonkiem i tak samo jak on będąca wyznania rzymskokatolickiego.

Harcerz, adiutant i księgowy

Nie dziwi więc, że w domu – katolickim i religijnym – odebrał wychowanie patriotyczne. Zaowocowało tym, że już w lutym 1933 roku, w Święto Trzech Króli, złożył przyrzeczenie harcerskie w 21. Szkole Podstawowej w Poznaniu jako harcerz 9. Poznańskiej Dru-

żyny Harcerzy (Błękitna Dziewiątka).

– Dla mnie to było ślubowanie na całe życie – podkreśla pan Czesław. Dlatego w 1939 roku, po wybuchu wojny, pojawił się w warsztatach 3. Pułku Lotniczego, gdzie wtedy pracował, choć jego starsi koledzy uważali, że powinien pójść do domu.

– Gdy Ojczyzna w potrzebie, to moje miejsce jest tutaj – odpowiadał.

Na szczęście wojnę przeżył cały i zdrowy, a we wrześniu 1945 roku przyjechał do Słupska. Do miasta, z którym związał się na całe życie, przybył wraz ze skierowaniem do tworzącej się Szkoły Oficerskiej Milicji. Po jej ukończeniu został adiutantem jej komendanta – płk. Jana Płotnickiego, doświadczonego przedwojennego oficera Policji Państwowej. W lipcu 1947 roku, bez podania przyczyn, komendanta Płotnickiego odwołano z tego stanowiska. Wtedy też ze szkoły musiał odejść jego adiutant. Na szczęście szybko znalazł nową pracę. Zatrudnił się jako sekretarz i księgowy w tworzącym się właśnie Gimnazjum Leśnym w Warcinie.

– W sumie w czasie pracy zawodowej zmieniałem zawód trzynastą razę.

Zwykle przyjmowano mnie z otwartymi rękami, a po dwóch latach już nie podobałem się komunistom albo ja nie miałem ochoty dalej z nimi pracować – wspomina pan Czesław. Ostatecznie na emeryturę przeszedł w 1981 roku, z Szamoru. – Byłem pierwszą osobą w tej fabryce, która na pożegnanie dostała trzymiesięczną odprawę – przypomina sobie pan Czesław.

Pokochał Gerdę, a ona jego

Gdy po wojnie pojawił się w Słupsku, zamieszkał jako lokator przy niemieckiej rodzinie. Pan Czesław mówił po niemiecku, więc szybko znaleźli wspólny język. Wtedy w oko wpadła mu Gerda, córka gospodarzy. Ona odwzajemniła jego uczucie. Choć jej rodzina wyemigrowała do RFN, młoda dziewczyna postanowiła zostać. – W 1947 roku poślubił Niemkę było czynem odważnym. Ówczesny proboszcz kościoła Mariackiego w Słupsku zaryzykował i dał nam cichy ślub kościelny, choć już obowiązywał przepis, że najpierw trzeba zawrzeć związek cywilny. Zgodę na ślub cywilny dostałem dopiero w 1953 roku, gdy już mieliśmy troje dzieci

– opowiada pan Czesław. Mimo tych formalnych przeszkód małżeństwo okazało się bardzo trwałe i szczęśliwe, bo państwo Łukowcykowie przeżyli ze sobą 65 lat.

Po odwilży wrócił do harcerstwa

Być może także dlatego, że w tym związku pan Czesław mógł realizować swoje ciągotki społeczne. W 1956 roku, po wydarzeniach poznańskich, wziął udział w Harcerskim Zjeździe Łódzkim, który po okresie stalinowskim przywrócił harcerstwo na tradycyjne tory.

– Gdy ukazał się apel wzywający dawnych harcerzy do przywracania tradycji harcerskich, zgłosiłem się do Hufca Słupskiego i zadeklarowałem współudział. Na moją prośbę powierzono mi stworzenie chłopięcej drużyny harcerzy przy Szkole Ćwiczeń – mówi pan Czesław – Chętni do harcerstwa w pierwszej fazie podzieleni zostali na 4 zastępy wg klas, od IV do VIII. Harcerze w zastępach wybrali spośród siebie zastępowych i podzastępowych, których zatwierdził drużynowy, czyli ja. W czasie od 1 do 24 lipca 1957 r. Słupski Hufiec zorganizował pierwszy po przemianach obóz harcerski nad Jezioro-

Kozim koło Czarnej Dąbrówki. Do tej pory pamiętam, jak 6 stycznia 1958 r. drużyna urządziła w Lasku Północnym w Słupsku pożegnanie Staro Roku 1957 i powitanie Nowego Roku 1958. W roli Staro Roku wystąpiła moja żona, a Nowym Rokiem była moja córka.

Klerykał został filatelistą

Czasy się jednak zmieniały szybko. Już w 1960 r. coraz bardziej naciskano, żeby młodzież na obozie harcerskim nie modliła się i nie chodziła do kościoła, a przed obozem pana Czesława doszły słuchy, że z takim „klerykałem” nie da się współpracować. Dlatego postanowił złożyć sprawozdanie i zrezygnować z pracy w harcerstwie. Wtedy w jego życiu zaczął się nowy rozdział, praca z młodzieżą zbierającą znaczki pocztowe, ale już na terenie Młodzieżowego Domu Kultury w Słupsku.

– Filatelistyką zainteresowałem się na ćwiczeniach wojskowych pod koniec lat pięćdziesiątych. Koledzy uświadomili mi, że w kartonie ze znaczkami, które w mojej pracy odkładała sekretarka, mogą się znajdować skarby. Gdy wróciłem do domu, zacząłem je porządkować, a i tak wyrzuciłem

część wartościowych znaczków, bo wtedy jeszcze nie wiedziałem, że można je wymieniać z innymi – relacjonuje pan Czesław. Szybko filatelistyką zainteresował młodzież, dla której organizował specjalne pogadanki poświęcone poszczególnym seriom znaczków. Inni filatelisci docenili jego wiedzę. Dlatego został instruktorem i jeździł z wykładami po różnych kołach. – Na tym się jednak nie dorobiłem, bo albo pracowałem za darmo, albo za niewielki ryczałt, który starczał na drobne wydatki – śmieje się pan Czesław.

Cieszył się jednak zaufaniem kolegów. Przez 30 lat zbierał pieniądze i roznosił filatelistyczne abonamenty. Filatelisci doceniali jego zaangażowanie, przyznając mu szereg wyróżnień i podziękowań. W miniony poniedziałek wręczyli mu Złotą Odznakę „Za zasługi dla polskiej filatelistyki”. Pan Czesław już zrezygnował ze sprawowania oficjalnych funkcji w związku, ale nadal jest aktywny i lubi żartować. – Ci, co przez całe życie konserwowali się wódką i papierosami, już wachają kwiatki od spodu. Ja nigdy nie piłem i nie paliłem. Może dlatego ciagle żyję – mówi 92-latek.

Nowa atrakcja turystyczna

REKREACJA Po kilkunastu latach nieużywana i niemal już zapomniana linia kolejowa nr 212 między Korzybiem i Bytówem znów może tętnić życiem. Kolej pozbywa się szlaku, który przejmą samorządy a na torach pojawią się drezyny.

Piotr Kawałek

piotr.kawalek@mediaregionalne.pl

Sobota, godzina 7.30, las koło Korzybia (gm. Kępice), jeszcze szarówka. Na szynach kolejowych intensywnie pracuje kilka osób. Oczyszczają zapuszczony szlak kolejowy nr 212 Korzybie-Bytów. Wysoka trawa, krzaki i drzewa niemal całkowicie ukryły tory, przez które ostatni pociąg osobowy przejechał ponad 20 lat temu. Praca idzie powoli, ale do przodu. Pierwsza osoba z kosą spalinową wycina trawę, druga z piłą motorową usuwa krzewy i drzewa rosnące między podkładami kolejowymi. Niektóre drzewa mają już po kilka metrów wysokości. Następnie idą dwie lub trzy osoby, które odrzucają drzewa na bok. Na samym końcu kolumny idzie człowiek rozpylający płyn chwastobójczy. Trzeba tory dobrze spryskać, bo za chwilę roślinność odbije i pracę trzeba będzie powtarzać.

Kilka osób spotyka się na torach od jesieni 2011 roku w niemal każdej sobotę. Pracują kilka po kilka godzin, w ciągu których oczyszczają po kilkaset metrów linii kolejowej.

– Nie jest łatwo, bo nie jesteśmy na co dzień przyzwyczajeni do takiej pracy – mówi Piotr Rachwański ze stowarzyszenia Aktywne Pomorze. – Możemy pracować tylko w wolnym czasie, wszystko robimy własnym sprzętem, za swoje pieniądze.

Mimo że praca posuwa się powoli, jej efekty widać bardzo szybko. Po przejściu ekipy oczyszczającej, z gęstego lasu wylaniają się tory kolejowe, które wyglądają tak, jakby przed chwilą przejechał tędy pociąg.

W okolicy zrobiło się głośno o ludziach, którzy co tydzień pojawiają się na torach. Raz byli widziani w Warcinie, potem w Barnowie, w okolicach Gumieńca i w Korzybiu. – Ludzie zaczęli nas i pytali, co się tu dzieje, kiedy znów pojedzie pociąg? – mówi Rachwański. – Wyjaśnialiśmy im, że na razie czystym szlak kolejowy i naszym marzeniem jest uruchomienie kolei drezynowej. Przychodzili do nas emerytowani pracownicy PKP, którzy wspominali lata świetności tej linii.

Wszyscy stracili pracę na początku lat 90., kiedy zlikwidowano kursy pociągów osobowych. Początkowo myśleli, że kolej zawiesza kursy tylko na jakiś czas. Przecież dopiero co szlak był remontowany. – Pod koniec lat 80. XX wieku linia kolejowa na terenie dzisiejszego powiatu słupskiego była zmodernizowana, tylko po to, żeby po kilku latach ją zamknąć – mówi Rachwański. Idea,



Tory koło Gumieńca. Na zdjęciu widać niedokończoną pracę złodziei złomu.

Fot. Piotr Kawałek

która przyświeca osobom oczyszczającym szlak kolejowy, to zachowanie go od dewastacji i przywrócenie do życia. Z roku na rok tory są w coraz gorszym stanie. Złodzieje ukradli prawie wszystkie przepusty pod torami, znikają również szyny. Szlak Korzybie-Bytów ma ponad 60 kilometrów długości. Jest oczyszczony i przejezdny na odcinku Korzybie-Zielin Miastecki (około 20 kilometrów) oraz Bytów-Borzytuchom (około 12 kilometrów). W pozostałych częściach nie jest rozkradziony tylko na kilkukilometrowych odcinkach.

Niestety, niektóre przejazdy drogowe zostały zaasfaltowane. Obrońców szlaku jest coraz więcej, do pracujących na torach przyłączają się nowi, którzy widzą, że pojawiła się realna szansa na uratowanie zapomnianej linii. Są wśród nich m.in. mieszkańcy Słupska, Kępice i Bronowa. – Nie możemy się zgodzić na to, żeby ta linia została bezpowrotnie zniszczona – mówi Janusz z Bronowa, który informację o akcji oczyszczania torów znalazł w internecie. Mieszka przy samych torach, które widzi z okna. Z racji tego, że mieszka najbliżej, na szlaku bywa najczęściej. W garażu buduje prototyp pierwszego pojazdu drezynowego, tak zwaną rowerozynę. Jest to pojazd szynowy napędzany... rowerem. Od strony Bytowa linia kolejowa nr 212 jest już użytkowana przez tamtejszych miłośników kolei. To oni pierwsi wpadli na pomysł jej rewitalizacji. Od wiosny 2011 roku pracowali przy jej oczyszczaniu. Inicjatywą zarazili mieszkańców powiatu słupskiego. Dziś obie grupy ze sobą współdziałają.

– Na początku to była tragedia, drzewa i krzewy unie-
możliwiały przejazd – nie kryje Tomasz Gronolewski, który razem z Markiem Czer-

likiem, których drezyna (przerobiony renault) kursuje na trasie Bytów-Borzytuchom. – Teraz czekamy na przejęcie linii przez lokalny samorząd abyśmy mogli wozić po niej turystów i mieszkańców. Mamy nadzieję, że nastąpi to w najbliższych miesiącach.

Drezyn do przewozu pasażerów użyczą im członkowie Kolejowego Klubu Turystycznego Tędrzak z Kolbud. Wraz z postępem prac na torach pojawiał się coraz większy entuzjazm. Powstała oficjalna nazwa: Słupska Powiatowa Kolej Drezynowa. Sprawą zaczęło interesować się coraz więcej osób. Właściciel gospodarstwa turystycznego zgłosił się do Aktywnego Pomorza z pomysłem zbudowania stacji drezynowej, inny przedsiębiorca przy swoim zakładzie pracy również chciałby zbudować stacyjkę.

Jednocześnie pojawiały się też wątpliwości. Skąd wziąć drezynę? Kupić, a może lepiej zbudować? Jaka? Czy Polskie Linie Kolejowe, które są właścicielem linii, pozwolą na korzystanie z niej?

Na szczęście kolejarze nie sprawiali kłopotów. Na dodatek PLK rozpoczęły rozmowy z lokalnymi samorządami w sprawie przekazania im linii kolejowej nr 212 wraz z budynkami. Linie przejmą gminy: Kępice, Trzebielino, Borzytuchom, Kołczygłowy i Bytów. Niektóre już zaoferowały pomoc: – Nie stać nas na pomoc finansową, ale udostępnimy budynek kolejowy na stacji w Barcinie na garaż dla drezyn – mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępice. – Uruchomienie kolei drezynowej to doskonała promocja turystyczna dla naszego regionu. Mam nadzieję, że inne gminy się dołączą.

Pojawiły się obawy, że niektóre gminy po przejęciu torów, będą chciały je roze-

brać. Witold Cyba, wójt gminy Borzytuchom zapewnia, że nie ma zamiaru tego robić, ale nie ma zamiaru również utrzymywać kolejowej infrastruktury. – Nas na to nie stać – mówi W. Cyba. – Jeśli drezyny i linia kolejowa mają

Chcesz pomóc? Zgłoś się!

Jeśli chcesz pomóc w tworzeniu Słupskiej Powiatowej Kolei Drezynowej, masz na zbyciu koła do drezyny, części infrastruktury kolejowej, zgłoś się! Telefon: 606 417

416 lub zobacz na Facebooku fanpage Słupska Powiatowa Kolej Drezynowa. Zobacz także stronę internetową: www.drezyny.pl.

być atrakcją regionu, to jestem „za”, jednak to dopiero początek drogi.

Marszałek województwa pomorskiego oraz starosta bytowski i słupskie wyrazili wolę pozostawienia torów kolejowych w nienaruszonym stanie. Ponadto Sławomir Ziemianowicz i stowarzyszenie Aktywne Pomorze podpisali w tym tygodniu porozumienie w sprawie utrzymania linii kolejowej nr 212. Porozumienie zobowiązuje samorządowców i społeczników do utrzymania linii kolejowej i podjęcia wszelkich działań dla jej rewitalizacji.

Na razie po torach pomiędzy Korzybiem a Gumieńcem kursuje tylko rowerozyna Janusza. W marcu pojawi się mała drezyna spalinowa, którą członkowie sto-

warzyszenia sprowadzili na własny koszt z Prudnika na południu Polski. Ponadto Aktywne Pomorze czeka na uruchomienie przyznanej im dotacji z Fundacji Partnerstwo Dorzecze Słupi. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup drezyny do przewozu pasażerów i na organizację letnich imprez plenerowych dla mieszkańców i turystów. Ponadto członkowie stowarzyszenia planują m.in. uruchomienie kursów drezyną do lasu na grzyby.

– Nareszcie po wielu miesiącach ciężkiej pracy widać efekty – cieszy się Piotr Rachwański. – Drezyny będą kursowały i zabierały pasażerów. Każdy będzie mógł zobaczyć jakie mamy tu malownicze miejsca. Zapraszamy wszystkich na przejażdżkę. ■

Galeria Słupska
I piętro
Salon Triumph

WSZYSTKO NA FERIE

• Bielizna nocna

• Stroje kąpielowe

DO
-50%

• Staniki

• Majtki

OD
10,90*

Akcja trwa
do wyczerpania zapasów!

*wybrane modele



Znalazłeś na strychu stare zdjęcia lub gazety? Poinformuj nas o tym. Napisz na redakcja@mediaregionalne.pl

Tego chcemy

KOMUNIKACJA Oto część propozycji mieszkańców dotyczących zmian w rozkładzie jazdy autobusów.

Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

W ciągu dwóch tygodni Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku otrzymał ponad 60 e-maili, kilkadziesiąt telefonów i kilka pism od mieszkańców, którzy komentowali proponowane przez urzędników zmiany w rozkładzie jazdy autobusów miejskich. Wielu z nich wносиło również własne propozycje:

17 częściej

„Piszę w imieniu swoim, swoich pracowników, a najprawdopodobniej także wielu innych osób regularnie dojeżdżających do pracy w Słupskim Inkubatorze Technologicznym. Obecnie jedynym połączeniem autobusowym, które obsługuje SIT, jest jeden z kursów autobusu nr 17, który pozwala dojechać do obiektu przed godz. 7 i wrócić do miasta po godz. 15.

Wiem, że planowane jest uruchomienie kolejnego połączenia 17, które umożliwiłoby dojazd na godz. 8 i powrót po godz. 16, jednak dopiero od okolic kwietnia bieżącego roku. Chciałbym dowiedzieć się o możliwość uruchomienia połączenia we wcześniejszym terminie.

SIT w coraz większym stopniu zapelnia się firmami. Nie wszystkie z nich to firmy produkcyjne, które pracują w godzinach 7-15. Obecny połączeniem nr 17 do SIT dojeżdża i wraca już przeciętnie około 30 osób. Autobus w obie strony jest wypchany po brzegi.

Tymczasem część tych osób nie musiałaby dojeżdżać o godz. 7, ale nie ma innego połączenia. Linia 17 na istotnej części swojej trasy sprawnie przecina miasto, dlatego jest chętnie wykorzystywana przez mieszkańców, którzy niekoniecznie podróżują do lub ze SSSE. Dodatkowe kursy cieszyłyby się dużą popularnością wśród mieszkańców.

– Wniosek dotyczący większej liczby kursów do Słupskiego Inkubatora Technologicznego czy obsługi porannych kursów linii nr 17 jazdem przegubowym będzie mógł być uwzględniony. Postaramy się zwiększyć obsługę SIT oraz jeżeli będzie taka możliwość techniczna, poranny kurs będzie obsługiwał pojazd przegubowy – mówi Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej.

Dłuższa trasa 25

„Proszę o uwzględnienie następujących propozycji: rozszerzenie trasy linii 25 w taki sposób, by jeździła przez przystanek na ul. Słonecznej przy MOPR, uruchomienie bezpośredniego połączenia

Słonecznej/MOPR z osiedlem Westerplatte/Hubalczyków”.

– Szczegółowo badamy możliwości lepszego skomunikowania MOPR lub modyfikacji trasy np. linii nr 25 wg wniosków mieszkańców – mówi Marcin Grzybiński.

15 trochę inaczej

„Cieszę się bardzo, że ktoś pomyślał o mieszkańcach os. Niepodległości i proponuje zmianę trasy linii nr 15 przez ulicę Norwida. Jestem za. Aby dotrzeć do centrum miasta, muszę dotrzeć na ul. Szczecińską i skorzystać z przystanku Szczecińska – Braci Gieryskich. To odległość ok. 800 metrów – trochę daleko”.

„Jesteśmy całą rodziną za tym, aby autobusy linii 15 i 16 dojeżdżały do ulicy Jodłowej. Przystanek już czeka na podłożu”.

„Bardzo się cieszę, że będą w końcu autobusy numer 15 i 16 jeździć na pętli przy ulicy Jodłowej, gdyż jestem osobą niepełnosprawną i ułatwiłoby mi to dojazd do centrum miasta. Już jakiś czas temu postawiono przystanek na tej pętli i cieszę się, że w końcu będzie działać”.

„Czy to oznacza, że nie będzie przystanku na ul. Piłsudskiego koło kościoła? Nie wyrażamy na to zgody”.

– Wydłużenie linii 15 i 16 do nowej pętli przy ul. Jodłowej wraz z przeniesieniem przystanku z pętli Hubalczyków w nowe miejsce – blisko bloków i wejścia głównego do szpitala byłyby bardzo oczekiwane przez mieszkańców tego rejonu miasta oraz pasażerów korzystających z usług szpitala – mówi zastępca dyrektora ZIM. – Korekta trasy linii 15 w kierunku Hubalczyków poprzez poprowadzenie jej ulicą Norwida – Małcużyńskiego – Piłsudskiego i uruchomienie na ul. Norwida dwóch przystanków przyczyni się do wzrostu dostępności do komunikacji miejskiej zachodniej części os. Niepodległości. Lokalizacja dwóch przystanków w ciągu ulicy Norwida nie spowoduje likwidacji miejsc parkingowych. Kursy obsługujące niedzielne msze mogą pozostać na ulicy Piłsudskiego.

8 przez cały rok

„Proszę o pozostawienie linii 8 na okres wakacji – dla emerytów test to ułatwienie w docieraniu do miasta, na zakupy czy do lekarza”. – Taka zmiana jest bardzo kosztowna i w tym roku nie mamy na nią pieniędzy – mówi Marcin Grzybiński. – Rozważymy tę propozycję podczas tworzenia budżetu na przyszły rok.

11 również wieczorem

„Proszę o powrót na linii

nr 11 autobusu o godz. 21.30 jadącego w kierunku Słupska”.

– Kursowanie tej linii współfinansują również gminy Słupsk i Dębica Kaszubska. My nie mamy dodatkowych środków na uruchomienie tego połączenia, zostało ono wcześniej zlikwidowane ze względu na małą frekwencję, jednak rozważymy możliwość przesunięcia ostatniego kursu na późniejszą godzinę – odpowiada Marcin Grzybiński.

15 na osiedle Batorego

„Przydałoby się zahaczyć linią 15 o przystanek os. Batorego, ponieważ mieszkańcy nie mają szybkiego połączenia z pętlą, a linia 19 jedzie około 20 min i niestety tylko do godziny 19. Myślę, że takie rozwiązanie nie byłoby negatywnie odebrane, ponieważ zajazd na os. Batorego nie zajmuje dużo czasu, a ułatwiłby dojazd do pracy wielu mieszkańcom”.

– Taka zmiana jest nieuzasadniona. To osiedle obsługuje kilka linii. Natomiast 15 ma szybko skomunikować pasażerów z osiedli Niepodległości i Zatorza z centrum miasta i szpitalem – mówi Marcin Grzybiński.

Jazda po ul. Zaborowskiej

„Proponuję, aby jedną z linii, tj. nr 15 lub 16 poprowadzić od pętli przy ul. Rzymowskiego, w górę ulicą Legionów Polskich, dalej ulicą Marii Zaborowskiej, następnie skręt w lewo w ul. Andersa, prosto do ul. 11 Listopada, a dalej to zależy od linii. Jeżeli linia nr 16, to oczywiście skręt w prawo i dalej, jak jest, aż do ul. Hubalczyków, gdzie mają być zmiany. Natomiast jeżeli wybór padnie na linię nr 15, to z ul. Andersa skręt w lewo i dalej wg nowej trasy opisanej przez was”.

– Ten pomysł był już dyskutowany. Naszym zdaniem osiedle Niepodległości jest dobrze skomunikowane. Wydłużenie trasy o ul. Zaborowskiej jest teraz niemożliwe ze względów technicznych i finansowych – mówi zastępca dyrektora ZIM.

„Miasto Słupsk jest za małe, aby utrzymywać komunikację miejską i kilkadziesiąt stołków z moich podatków mi zabieranych, ulice w mieście są nieprzystosowane do przedłużanych autobusów z awaryjnymi drogami”. – Tego postulatu oczywiście nie zrealizujemy. Myślę, że ponad pięćdziesiąt tysięcy pasażerów, którzy każdego dnia korzystają z komunikacji miejskiej w Słupsku, nie byłoby zadowolonych z takiej decyzji, nie mówiąc już o konsekwencjach dla układu transportowego miasta – powiedział nam Marcin Grzybiński. ■

PARK WODNY REDZIKOWO



Promocja obowiązuje od pn. do pt. w okresie ferii (11-24 luty) w godzinach 12-18.

FERIE
W HALI BASENOWEJ
pod hasłem
ODBIERZ
wejściówkę!

Specjalnie dla naszych klientów przygotowaliśmy promocję na czas ferii.
Co 50-ty Klient Hali Basenowej otrzyma od nas prezent w postaci **wejściówki na basen!**

Promocja obowiązuje w okresie ferii (11-24 luty).

www.parkwodnyredzikowo.pl



AKCJA TRWA 14-20.02

WŁĄCZAMY CENY INTERNETOWE

od 14 lutego

Oferta dostępna w elektromarketach w Słupsku, ul. Starzyńskiego 6-7 (Galeria Podkowa), ul. Szczecińska 41, Słupsk/Kobylnica, ul. Wspólna 1

199,-

DOSTĘPNY
W KOLORACH

Nikon Aparat cyfrowy
COOLPIX L25

Stabilizacja obrazu • Automatyczny balans białej • Funkcja wykrywania ruchu • Obiektyw NIKKOR • Procesor obrazu EXPEED C2

719,-

71⁹⁰

EKRAŃ DOTYKOWY 3,6"

SAMSUNG Smartfon GT-S5690 GALAXY Xcover

Marvell MG2 800 MHz • Aparat 3 MPix • Bluetooth 3.0 • System operacyjny Android 2.3 Gingerbread • WiFi 802.11 b/g/n • Wodoszczelny

899,-

89⁹⁰

ASUS Tablet multimedialny
NEXUS 1B026A

Procesor Tegra 3 T30L 1,2 GHz • System operacyjny Android™ 4.1 Jelly Bean • Bluetooth 3.0 • WiFi 802.11 b/g/n

999,-

99⁹⁰

PHILIPS Ekspres ciśnieniowy
HD8745/19 XSMALL

Ciśnienie 15 barów • Sterowanie elektroniczne • Błyskawiczne Espresso • Zdejmowany system parzenia • Wyjmowany zbiornik na wodę

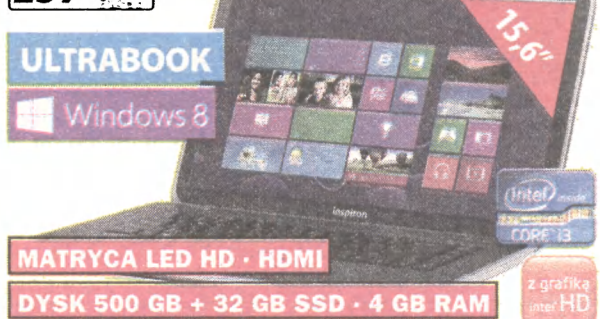
1649,-

164⁹⁰

SAMSUNG Telewizor LED Full HD
UE40EH5300

Wide Color Enhancer Plus • Możliwość rozmowy przez Skype • Dolby Digital Plus • DLNA • SMART HUB • Przeglądarka internetowa • AllShare • AnyNet+ • Tuner DVB-T (MPEG-4)

2599,-

259⁹⁰

DELL Ultrabook
INSPIRON 15Z-5523

Procesor Intel® Core™ i3-3217U • Grafika Intel® HD Graphics • WiFi 802.11 b/g/n • Windows® 8 • Waga 2,16 kg • Nagrywarka DVD • Podświetlana klawiatura

mediaexpert





MÓWIĄ CZYTELNICZY, TEL. 59 848 81 21

Odszkodowania przez dziury

Jarosław ze Słupska: – Bardzo dobrze, że napisaliście w „Głosie Pomorza” o tym, że kierowcy mogą się starać o odszkodowania od właścicieli czy zarządców dróg, jeśli uszkodzą na nich swoje samochody. Jeśli instytucje biorą od nas pieniądze na drogi, to powinny dbać o to, by można było po nich jeździć bezpiecznie. Tymczasem bardzo często jest tak, że administrator postawi tabliczkę, że nawierzchnia jest w złym stanie,

trzeba uważać i ograniczyć prędkość. To jest uciekanie od odpowiedzialności. Dziwię się, że w całym ubiegłym roku tylko 30 kierowców zwróciło się do Zarządu Infrastruktury Miejskiej o odszkodowanie. Przecież w Słupsku wiele dróg jest w fatalnym stanie, a po ostatniej odwilży liczba dziur jest zaskakująca. Dobrze, że są one sukcesywnie łatanie, ale chyba zbyt wolno. Ja sam kilka dni temu omal nie uszkodziłem auta w centrum miasta.

(WYSŁ. DMK)

OPINIE INTERNAUTÓW

Gdzie kolejny wybieg dla psów

@słupszczanka: – Między ul. Zygmunta Augusta a ul. Sobieskiego jest duży, ogrodzony teren, idealny dla psiaków. Ludzie z całego miasta przyjeżdżają tam ze swoimi pupilami. Chodzą słuchy, że ma tam być kolejna Biedronka (bez sensu), a tak naprawdę, to nie ma na Zatorzu gdzie z psem wyjść, bo na każdym trawniku jest tabliczka z zakazem wprowadzania psów. W końcu niech coś miasto zrobi dla mieszkańców, a nie dla handlu.

@dan: – Czy to nie taki sam poroniony pomysł, jak wychodek dla psów na pl. Brońskiego? Nie dość, że w bezpośrednim sąsiedztwie ruchliwego chodnika, to jeszcze tak skonstruowany, że tylko

jakiś stary stetryczyły kundel, któremu wszystko już obojętne, dokładnie tam zrobi, co trzeba.

@miłośnik psiaków: – A kto będzie pilnował tam, aby psiaki się nie pogryzły?

@Emka: – Chyba byłabym za tym, by psy były w kagańcach. Co prawda nie wiem, czy na takiego małego jak mój w ogóle są kagańce, jest łagodny jak baranek i malutki, no ale jak zasada, to dla wszystkich. Bałabym się go puścić z dużymi i średnimi psami, różnie to bywa, a mój by się w życiu nie obronił.

@Marek: – Ogrodzony wybieg dla psów w centrum jest bardzo potrzebny, oczywiście psy muszą mieć kagańce i trzeba po nich sprzątać, ale pieski będą mogły się swobodnie wybiegać.

(WYSŁ. DMK)

AKCJA REDAKCJA

O was, dla was

Na stronach Akcja Redakcja piszemy o tym, o czym informują nas czytelnicy, mieszkańcy Słupska, Ustki i pozostałych miejscowości regionu. Na Państwa sygnały czeka Daniel Klusek. Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, zaskoczyło lub rozbawiło, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: daniel.klusek@mediaregio-

nalne.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji.

Zachęcamy również do przesyłania nam fotografii. Interwencje można też zgłaszać telefonicznie pod numerami: 59 848 81 21, 510 026 924.

Wszystkie sygnały sprawdziemy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu Pomorza”.

(DMK)

Chcą więcej patroli

INTERWENCJA Mieszkańcy ul. Francesco Nullo w Słupsku chcą, aby ich ulica i pobliski bulwar Popiełuszki były częściej patrolowane.

Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Pan Leszek, mieszkaniec ul. Francesco Nullo, twierdzi, że w jego okolicy wandalę są bezkarni.

– Kilka dni temu nieznani sprawcy wyrwali niemal wszystkie kosze na śmieci stojące przy ławkach na deptaku Popiełuszki – mówi pan Leszek. – Oczywiście nikt niczego nie widział, choć ta część miasta jest obserwowana przez monitoring miejski. Kamera ustawiona jest na drugim brzegu rzeki, niemal naprzeciwko przystani kajakowej.

Nasz czytelnik twierdził, że wiele razy zgłaszał policji problemy z młodzieżą, która przez większą część roku spotyka się w okolicach Baszty Czarownic i murów miejskich.

– Zanim przyjechał patrol policji, młodych ludzi już dawno nie było – twierdzi mężczyzna.

Dodaje, że wandalę wiele razy demolowali również kłatkę schodową w jego kamienicy.

– Kilka lat temu ktoś zniszczył drzwi wejściowe do klatki, ktoś ukradł też skrzynkę na listy – wymienia słupszczanin. – Zniszczonych jest też wiele ławek przy skarpie na naszej ulicy.

Zdaniem mężczyzny, starsi mieszkańcy okolicznych bloków i kamienic boją się wychodzić po zmroku z domów.

– Od kwietnia do paź-



Mieszkańcy ul. Francesco Nullo chcą, aby ich okolice były częściej patrolowane przez policjantów. Fot. Kamil Nagórek

dziernika niemal dzień w dzień wieczorami młodzież siedzi w okolicach Baszty Czarownic i pije alkohol. Hałas słychać do nocy. W ciągu dnia również można ją spotkać. Młodzież chowa się za murami lub w okolicznych krzakach – mówi pan Leszek. – Dużo gorzej jest natomiast z policją. Patrole są co prawda częściej niż jeszcze kilka lat temu, ale wciąż zbyt rzadko.

Z takim zarzutem nie zgadza się Robert Czerwiński, rzecznik prasowy słupskiej policji. Twierdzi, że ten rejon śródmieścia jest regularnie patrolowany.

– Szczególnie często jesteśmy tam po zmroku – mówi Robert Czerwiński. Twierdzi, że funkcjonariusze nie mieli dotychczas informacji o zdewastowanych koszach przy rzece. – Jednak gdy tylko dostajemy sygnał od mieszkańców, że coś niepokojącego dzieje się w ich okolicy, przyjeżdżamy na interwencję najszybciej, jak możemy. Czas pojawienia się patrolu zależy jednak od tego, ile jednocześnie interwencji mamy w tym samym czasie do podjęcia.

Rzecznik prasowy słupskiej policji prosi jednak mieszkańców o zgłaszanie

wszystkich aktów wandalizmu i łamania przepisów przez młodzież, która spotyka się w okolicy Baszty Czarownic. Zapewnia, że funkcjonariusze często wykorzystują również zapisy monitoringu.

– Obraz nagrany przez kamery monitorujące tę część miasta, ale również inne ulice w śródmieściu, wiele razy był dowodem w sprawach dotyczących sprawców przestępstw, nietrzeźwych kierujących, kradzieży, rozbójów, aktów wandalizmu czy zniszczenia mienia – zapewnia Robert Czerwiński, rzecznik słupskiej policji.

Telefon wrócił do właściciela

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH Tomasz Skłodowski ze Słupska odebrał telefon komórkowy, który zgubił na początku roku w hali Gryfia.

W pierwszy weekend stycznia pan Tomasz wybrał się do hali Gryfia na cykl meczów w ramach Amber Cup. – Rozmawiałem i aparat spadł mi z góry za przenośne trybuny – mówi pan Tomasz. – Ponieważ nie mogłem dojść do tego miejsca, bo na trybunach siedzieli kibice, stwierdziłem, że już nie uda mi się go odzyskać.

Nasz czytelnik wyrobił sobie duplikat karty. Wtedy przeczytał na naszym portalu gp24 informację o tym, co znajduje się w redakcyjnym Biurze Rzeczy Znalezionych.

Wśród nich był również telefon, który kilka tygodni wcześniej przyniósł do nas jeden z czytelników.

– Miałem nadzieję, że to mój. Gdy okazało się, że tak, humor mi się poprawił. Tym bardziej że telefon działa mimo upadku – mówi mężczyzna. – Bardzo dziękuję uczciwemu znalazcy.

DANIEL KLUSEK



– Mimo że telefon upadł z wysokości kilku metrów, wciąż działa – mówił w redakcji Tomasz Skłodowski. Fot. Kamil Nagórek

Czekają na właściciela
■ legitymacja ZIM wystawiona na nazwisko Aleksandry Biernat,
■ dwa klucze z brelokiem znalezione przy ul. Jana Pawła w Słupsku,
■ dwa klucze na smyczy (jeden od volkswagena) znalezione przy ul. Jarcza, w okolicach piekarni,
■ pęk kluczy na smyczy (jeden charakterystyczny: duży i łamany) znalezione przy ul. Norwida,
■ dowód osobisty wystawiony na na-

zwisko Pawła Budnickiego ze Słupska,
■ pęk kluczy z jednym charakterystycznym dużym znalezione u zbiegu ulic Kołłątaja i Tuwima,
■ dwa klucze znalezione przy parkometrze przy ul. Jana Pawła II w Słupsku,
■ klucze znalezione w okolicach Biedronki przy ul. Hubalczyków w Słupsku,
■ klucze znalezione u zbiegu ulic Szczecińskiej i Kossaka,
■ telefon Samsung znalezione przy ul. Jagiełły w Słupsku.

Ponownie w Słupsku

Ewa Tomaszewska i Jacek Mickiewicz

18 lutego /poniedziałek/ w NOT ul. Garncarska 4 od 11 do 16.



Nastawia kręgosłupy, umniejszając cierpienia, uleczyć choroby. Zapraszamy po zdrowie; do wybitnego duetu; rewelacyjnej kręgarci i znanego bioenergoterapeuty. POTRAFI NAPRAWIĆ KAŻDY KRĘGOSŁUP. Zdecydowanie polecam – opowiada Janina ze Słupska [lat 55]. Dopadła mnie rwa kulszowa, bóle i drętwienie nogi, leki pomagały na krótko. Od razu odwiedziłam Panią Ewę. W swoim czasie pomogła mojej niepełnosprawnej matce z pozytywnym skutkiem. Jeśli chodzi o moje dolegliwości, to już po dwóch wizytach odczułam znaczną poprawę zdrowia na tyle, że odstawiłam leki przeciwbólowe.

Informacja, Ewa Tomaszewska, tel. 609720235

BEZKRWAWO ROZPRAWIŁ SIE Z NOWOTWOREM. U Pana Jarka z Koszalina [40l] zniknął guz nowotworowy lewego płuca. Pan Jarek czekał na operację, w tym czasie uczęszczał do Pana Mickiewicza. Po pięciu zabiegach badania kontrolne w szpitalu potwierdziły już zdrowe płuco. mimo tego lekarzom wydaje się to nieprawdopodobne. Jestem pełen niewysłowionej wdzięczności dla daru pana Mickiewicza.

Informacja, Jacek Mickiewicz, tel. 698584479

Za mundurem panny sznurem. Uciechy dla wojaków

OBYCZAJE Stare przysłowie mówi, że za mundurem panny szły sznurem. Przysłowie stare jak historia wojska i niekiedy ma związek z dziewczyną zawodzącą za swoim chłopakiem, którego wcielono do wojska.

Sylvia Lis

sylvia.lis@mediaregionalne.pl

Od najstarszych czasów do prowadzenia wojny niezbędnych było kilka rzeczy. Władca potrzebował do utrzymania wojska pieniędzy. Żołnierze zaś potrzebowali broni, jedzenia, tytoniu i alkoholu. Zaś stres wywołany polem walki wzbudzał wzmożone zapotrzebowanie i apetyt na seks. Żołnierz mógł swoje potrzeby zaspokoić na różne sposoby. Mógł znaleźć sobie legalną kochankę, co było dozwolone. Niektóre z nich takie jak gwałt były zabronione i teoretycznie ostro piętnowane, przez wszystkie armie świata. Najłatwiejszym sposobem było zakupienie usługi seksualnej przez żołnierza w legalnym bądź nielegalnym domu publicznym. Zarówno żołnierze, jak i dowództwo wiedziało co się z tym wiąże, gdyż prostytutki często zarażone chorobami wenerycznymi eliminowały z walki całe bataliony, a liczba wojaków, którzy byli wyłączeni z boju z powodu chorób wenerycznych, była częstokroć wyższa niż liczba rannych i zabitych na polu walki.

Dziewczyny, w górę kiecki – jedzie ułan mazowiecki

Na przełomie XIX i XX wieku zaszła zmiana w prowadzeniu wojen, co było związane z rozwojem linii kolejowych. Wcześniej wojsko poruszało się pieszo, a wszystko to, co było potrzebne żołnierzom, przewożono konno. Za nimi szły zwierzęta gospodarskie i kobiety. Niektóre z nich były żonami żołnierzy i nie chciały rozstawać się ze swoimi mężczyznami. Inne były zatrudniane przez wojsko do opatrywania rannych, a gdy zachodziła potrzeba łapały również za karabiny i ginęły w walce. Za wojskiem w taborach poruszała się również inna grupa kobiet, których obecność miała nieformalny charakter. Świadczyły one różne usługi dla wojska – naprawiały mundury i obuwie, które niszczyło się w długich marszach, gotowały. Niektóre z nich świadczyły również inne usługi. Żołnierze potrzebowali seksu i zgodnie z prawem rynku tam, gdzie jest popyt tam jest i podaż. Nie zachowało się zbyt wiele źródeł pisanych, lecz z całą pewnością można stwierdzić, że prostytutki na pewno przebywały w Słupsku i Leżoku na początku XIX wieku, gdyż „przymaszerowały” razem z wojskami Napoleona. Zapewne również



Dom publiczny dla żołnierzy.

Fot. Archiwum

nasi wojacy korzystali z pomocy płatnych panierek. Szczególnie kochliwi byli przystojni ułani, którzy intonowali nawet rubaszną pieśń związaną z tematem, której pierwsze słowa brzmią dość wymownie – „Hej dziewczyny, w górę kiecki, jedzie ułan mazowiecki”.

Burdele Wehrmachtu

Jedną z najbardziej nowoczesnych XX-wiecznych armii, które uważały, że usługi seksualne są żołnierzom potrzebne, był Wehrmacht. Dowódcy wiedzieli, że zestresowani żołnierze musieli zaspokajać swoje potrzeby, jednak sztab generalny był przeciwny korzystaniu z burdeli. Dlatego burdele były pod ścisłym nadzorem władz wojskowych, gdyż zarażenie się chorobą weneryczną w pufile

(potoczne określenie domu publicznego) traktowane było przez Niemców jako jedną z najbardziej surowo karanych występów wojennych – samookaleczenie, czyli wyeliminowanie się z walki na własne życzenie.

Żołnierzom Wehrmachtu rozdawano więc prezerwatywy, które każdy żołnierz nosił w ładownicy jak amunicję.

Wielu mężczyzn starało się specjalnie zarazić chorobami wenerycznymi, aby pójść do szpitala i poddać się długoterminowemu leczeniu lekarskiemu.

Zaś w burdelach po skończonym stosunku, czekali medycy, którzy poprzez specjalne zabiegi odganiaли możliwość zarazy. Dość często temat burdeli poruszany jest we wspomnieniach niemieckich weteranów.

100 mililitrów środka na odkazanie po stosunku

Albrecht Wacker w książce „Snajper na froncie wschodnim” opisującej wspomnienia Josepha Allbergergera jednego z najsłynniejszych snajperów drugiej wojny światowej (257 potwierdzonych zabitych) tak opisuje wizytę w domu publicznym: w celu uniknięcia infekcji i rozprzestrzeniania się rzeżączki, przybytki takie miały więcej zabezpieczających je medyków niż świadczących usługi panierek. Po sesji seksualnej następowała kuracja zapobiegawcza, która była niezwykle nieprzyjemna i bolesna. Polegała na wprowadzeniu długiego przewodu do cewki moczowej w celu włania 100 mililitrów zielonego roztworu sulfamidowego i przepłu-

knięcia całego układu moczowo-płciowego. Cała kuracja przeprowadzona była przez medyków i wyłącznie oni zajmowali się wszystkimi częściami ciała.

Środek dezynfekujący pozostawał w środku około 5 minut, potem można go było wydaląć. Mówiło się, że uczucie przy wydalaniu środka dezynfekującego było przyjemniejsze niż poprzedzający je orgazm.

Z dala od frontu

Istniał bardzo prosty sposób, aby uniemożliwić korzystanie żołnierzom z uciech.

Burdele lokowano z dala od linii frontu i żołnierze mogli korzystać z nich w czasie kiedy nie było walk. Ograniczeniem była również mała liczba prostytutek – lokalne burdele nie były w

stanie sprostać zadaniu kiedy zjawiała się cała dywizja wojaków (ok. 15 tysięcy żołnierzy) oraz fatalne warunki higieniczne.

Bardzo często poczucie intymności dawał przewieszony między łózkami koc, za którym czekał medyk – sadysta.

Kandydatek na prostytutki nigdy nie brakowało. Przed wybuchem wojny usługi świadczyły Niemki.

Zaś po zajęciu nowych terenów, Niemcy rekrutowali do domów publicznych niewidziane wojaków (ok. 15 tysięcy żołnierzy) oraz fatalne warunki higieniczne.

Po wyzwoleniu prostytutki spotykał bardzo ciężki los, gdyż członkowie ruchu oporu publicznie golili im głowy i piętnowali jako kolaborantki.



Przed nami drugi tydzień ferii

FERIE ZIMOWE Uczniów w Słupsku i regionie czeka jeszcze jeden tydzień odpoczynku od szkolnej ławy. Warto ten czas spożytkować mądrze i z pomysłem. Można m.in. wybrać się na filmowe premiery w Multikinie.

Paweł Sikorski

pawel.sikorski@mediaregionalne.pl

Jedną z propozycji na weekend są filmowe hity w słupskim Multikinie. Dzisiaj na ekrany wchodzi trzy premiery: „Szklana pułapka 5”, „Piękne istoty” i „Tajemnica Westerplatte”. Więcej o filmach przeczytasz w ramce obok tekstu.

Jeśli kino nie jest naszą ulubioną rozrywką, a chcemy poobcować ze sztuką, możemy wybrać się do Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Zajęcia, które prowadzone są codziennie w godzinach 12-14,

skierowane są do dzieci w wieku 7-14 lat. Ich koszt to 4 zł. Każdego dnia nauka połączona z zabawą odbywa się pod inną nazwą. Plan na weekend to:

■ piątek, 15 lutego: „Imiennicy” – Dlaczego atrybutem św. Katarzyny jest koło? Co takiego zrobiła św. Barbara? Kim był św. Jakub? – rzecz o patronach naszych imion – kim byli tak naprawdę? Jak wyglądało ich życie codzienne? Czy są dla nas wzorem? Prowadzenie: Katarzyna Maciejewska.

■ sobota, 16 lutego: „Wojowie” – cofamy się w czasie o 1000 lat i zostajemy wojami

słowiańskimi oraz poznajemy sekrety Wikingów. Prowadzenie: Rafał Foltyn.

■ niedziela, 17 lutego: „Piraci” – wyruszamy na poszukiwanie tajemnic i skarbów piratów Morza Bałtyckiego. Prowadzenie: Rafał Foltyn.

Następna propozycja dla najmłodszych ma Państwowy Teatr Lalki Tęcza. W sobotę o godz. 11 odbędzie się spektakl „Ludowa Szopka Polska”.

Weekend można także spędzić aktywnie. Codziennie do dyspozycji słupszczyzan jest kryta pływalnia (50% zniżki na wszystkie bilety) oraz Hala Gryfia

(wstęp bezpłatny dla grup zorganizowanych). Niestety, dalej nie można korzystać z lodowiska i górki saneczkowej ze względu na niekorzystne warunki pogodowe.

Ruchu, emocji i dobrej zabawy nie zabraknie również na zajęciach organizowanych przez ośrodek teatralny Rondo. Ćwiczenia teatralno-taneczne pn. „Roztańczona scena” potrwają od godz. 10 do 15. Rondo zaprasza wszystkich chętnych do wspólnych zajęć w sali widowiskowej Słupskiego Ośrodka Kultury przy ul. Braci Gierymskich 1. ■

Weekendowe premiery kinowe w pigułce

■ W najnowszej części „Szklanej pułapki” Bruce Willis wraz z Ja’em Courtney’em („Jack Reacher: Jednym strzałem”) – który wcielił się w agenta CIA i syna głównego bohatera – uczynią wszystko, by zapobiec kradzieży broni nuklearnej w Rosji przez grupę terrorystów. Film otrzymał kategorię R – można więc spodziewać się, że John Mc Clane ponownie zabłyśnie pomysłem wiązanką niecenzuralnych słów. Jego ostre jak brzytwa przekleństwa to w końcu znak rozpoznawalny całej serii. Poprzednie cztery odsłony zarobiły na całym świecie ponad miliard dolarów. Za

kamerą „Szklanej pułapki 5” stanął John Moore („Max Payne”), natomiast scenariusz napisał Skip Woods („Drużyna A”). Z kolei „Tajemnica Westerplatte” to obraz wojny, w którym heroizm przeplata się z lękiem, a obok wielkości i poświęcenia jest także małość i słabość. Reżyser, unikając łatwych osądów, dotknął natury bohaterstwa i wojny, pokazał jej nie tylko militarne, ale i psychiczne konsekwencje. Muzykę do filmu skomponował laureat Oscara Jan A.P. Kaczmarek. Na ekranie – zobaczmy m.in. Żebrowskiego, Szyca, Adamczyka i Grabowskiego.

Wydarzenia z Trójmiasta

Alosza Awdiejew wystąpi w Teatrze W sobotę koncert krakowskiej grupy Andrzej Sikorowski & Grupa Pod Budą, który odbędzie się w Filharmonii Bałtyckiej. Natomiast w niedzielę zaprezentuje się grupa HappySad. Tego samego dnia, w Cafe Alegoria zagra duet „La Grappa” w składzie: Izolda Trojanowska skrzypce, śpiew i Cezary Rogalski gitara, śpiew.

■ Andrzej Sikorowski & Grupa Pod Budą, Filharmonia Bałtycka w Gdańsku, ul. Ołowianka 1, 16 lutego, godz. 18, bilet: 55-130 zł.

■ Koncert Bardotka Trio, Pick & Roll Club w Sopocie, ul. Zamkowa Góra 3-5, 16 lutego, bilety: 20 zł.

■ Tres.B / 40 Winks of Courage, Klub Żak w Gdańsku, al. Grunwaldzka 195/197, 16 lutego, bilety: 13-35 zł.

■ B.R.O w Medyku – Hing School, Medyk w Gdańsku, ul. Dębowa 7, 16 lutego, godz. 20, bilety: 15-20 zł.

■ Spektakl „Amatorki”, Malarnia – Teatr Wybrzeże w Gdańsku, ul. Te-

atrna, 16 lutego, godz. 20, bilety: norm. 40 zł, ulg. 30 zł.

■ Spektakl „Arabela”, Teatr Wybrzeże w Gdańsku, ul. Świętego Ducha 2, 16 lutego, godz. 16, bilety: norm. 40 zł, ulg. 30 zł.

■ Spektakl „Intymne lęki”, Scena Kameralna w Sopocie, ul. Bohaterów Monte Cassino 30, 16 lutego, bilety: norm. 50 zł, ulg. 40 zł.

■ Kabaret „Różowy młyn”, Nowa Scena w Gdyni, ul. Plac Grunwaldzki 1, 16 lutego, godz. 19.05, bilety: norm. 70, 80 zł, ulg. 50, 60 zł.

■ Przedstawienie „Czerwony Kapturek”, Teatr Miniatura w Gdańsku, al. Grunwaldzka 16, godz. 12, bilety: norm. 20 zł.

■ Spektakl „Kolacja dla głupca”, Teatr Miejski w Gdyni, ul. gen. Józefa Bema 26, 16 lutego, bilety: norm. 40 zł, ulg. 35 zł.

■ Nils Project z Francji, Teatr w Oknie w Gdańsku, ul. Długa 50/51, 16 lutego, bilety: 10 zł.

(MS)

Zaproszenia

Piątek

■ W piątek i sobotę warto wybrać się do Nowego Teatru na komedię pt. „Konopielka”. To opowieść o trzech gospodarzach, którzy wiodą spokojne życie we wsi Taplary. Ich codzienne czynności regulowane są przez pory roku i obowiązki w gospodarstwie. Wszystko się jednak zmienia, gdy we wsi pojawia się „uczcielka”, a wraz z nią nowoczesność. Okazuje się, że nie wszyscy są już przygotowani na przyjście nowego. To rodzi między gospodarzami konflikty, ale również zabawne sytuacje. Spektakl wyreżyserował Jerzy Karnicki. Obok niego na scenie zobaczymy również Krzysztofa Kluzika i Igora Chmielnika. Początek przedstawień o godz. 18. Bilety w cenie 30 i 25 zł można jeszcze kupić w kasie Nowego Teatru przy ul. Jana Pawła II 3.

■ W piątek w słupskiej dyskoteczce Miami Nice odbędą się walecny w rytmie latino. Natomiast w sobotę pobawić się będzie można przy najnowszych przebojach radiowych. O dobrą zabawę zadba dj Żarów. Początek zabawy o godz. 21. Wejściówki kosztują pięć zł.

■ W piątkowy wieczór w klubie Kosmos bawić się będzie można przy przebojach z lat 80. i 90. O dobrą muzykę zadba Marek Sierocki, dziennikarz muzyczny znany m.in. z Teleexpressu. Natomiast w sobotę gościem dyskoteki będzie fenomenalny saksofonista Bari Sax. Początek imprez o godz. 21. Wejściówki kosztują 10 zł.

Sobota

■ Dawnymi czasy w okresie Świąt Bożego Narodzenia kolednicy wędrowali od chaty do chaty z szopką i lalkami. Wędrowni przebierańcy prezentowali zgro-

madzonej gawiedzi widowisko opowiadające o narodzinach Jezusa, złym królu Herodzie a także trzech Królach, pasterzach, Diabłach i Śmierci. Dzisiaj ten obyczaj prawie już zginął. Powraca jednak w przedstawieniu słupskiej Tęczy „Ludowa Szopka Polska”. Zgodnie ze staropolskim obyczajem widowisko rozpoczyna grupa koledników, która po odśpiewaniu: „Na wiwat” rozpoczyna przedstawienie szopkowe. Nie zabraknie w nim tradycyjnych postaci misteryjnych: Świętego Józefa i Maryi, Dzieciątka Jezus, Anioła, który prowadzi Pasterzy i trzech Królów. Początek przedstawienia w sobotę o godz. 11. Bilety kosztują 16 i 13 zł.

Wystawy

■ Zamek Książąt Pomorskich, Młyn Zamkowy, Brama Młyńska z przyległymi budynkami, Spichlerz Richtera, Baszta Czarownic, ra-

tusz, kościół Św. Jacka – najważniejsze słupskie zabytki można oglądać na wystawie w czytelnym Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku. Wszystkie miniatury wykonała z ceramiki Janina Dylewska. Zabytki wykonane są w skali 1:75. Praca nad nimi zajęła autorce pięć miesięcy. Wystawę „Ulepiiony Słupsk” oglądać można do 30 marca. Wstęp jest wolny.

■ Projekt „Zderzenia” Bartka Jermolińskiego, który zobaczyć można w słupskiej Baszcie Czarownic, obrazuje sytuację zderzenia świata fikcyjnego, w którym znajdują się odniesienia do postaci ze znanych bajek, ze światem realnym, który wprowadzony jest do czerni i bieli. Kolorowy świat z bohaterami animacji być może niejednokrotnie jest atrakcyjniejszy od rzeczywistości.

(DMK)



Muzyka irlandzka w filharmonii

MUZYKA W sobotni wieczór zagra zespół Duan. Tego koncertu nie powinni przegapić miłośnicy tradycyjnych irlandzkich dźwięków.



Daniel Klusek
daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Koncerty muzyki irlandzkiej są regularnie organizowane przez słuską filharmonię i nieodmiennie cieszą się dużym zainteresowaniem publiczności. Kolejna ku temu okazja nadarzy się już w sobotę. Tym razem na słuskiej scenie zaprezentuje się zespół Duan, który swój debiut miał w marcu 2005 roku. Młodzi, pochłonięci

wspólną pasją muzyki postawili sobie za cel granie prawdziwej muzyki irlandzkiej, jak najbliższej tradycji Zielonej Wyspy. Od tego czasu nieustannie doskonali swoje umiejętności wykonawcze, uczestnicząc w licznych projektach muzycznych, warsztatach muzyki tradycyjnej i nie tylko, w kraju i za granicą (przede wszystkim w Irlandii).

Grupę tworzą: Katarzyna Szyszkowska (skrzypce, wokal), Witold Kulczycki

(gitara akustyczna, irlandzki flet poprzeczny, tin whistle, wokal, bouzouki), Tomasz Urbański (akordeon, klawisze) i Adam Kryński (bodhran, mandolina).

Bilety na sobotni koncert sprzedają się bardzo dobrze, ale wciąż można kupić na niego bilety.

Koncerty muzyki irlandzkiej to już nasza tradycja. Zwykle organizujemy je w okolicach Dnia Świętego Patryka, w tym

roku nieco wcześniej – mówi Małgorzata Stecz ze słuskiej filharmonii. – Zawsze zapraszamy najlepsze zespoły, podobnie będzie tym razem. Grupę Duan tworzą znakomici muzycy, których łączy pasja, kreatywność, ale jednocześnie wierność tradycyjnej irlandzkiej muzyce.

Początek koncertu w sobotę o godz. 18. Bilety w cenie 30 i 25 zł można jeszcze kupić w kasie filharmonii przy ul. Jana Pawła II 3. ■

Informator

DYŻURY APTEK

Słupsk: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57; **Ustka:** piątek **Pod Smokiem**, ul. Kilińskiego 8, tel. 59 814 53 95; **sobota Remedium**, ul. Kard. Wyszyńskiego 1b, tel. 59 814 69 69; **niedziela Sanus-Pharma**, ul. Grunwaldzka 26, tel. 59 814 72 32.

KINO

Słupsk: Multikino piątek – Drogówka, godz. 17.50, 20.30, 23.10 (sob.-niedz. godz. 17.50, 20.30); piątek – Niezwykła podróż, godz. 9.15; piątek-niedz. Movie 43, godz. 10, 14.50, 17.15, 19.30; piątek-niedz. Niemożliwe, godz. 21.45; piątek Nieulotne, godz. 22.45 (sob.-niedz. godz. 22.30); sob.-niedz. Podejrzani zakochani, godz. 12.45; piątek-niedz. Piękne istoty, godz. 11.30, 14, 15, 17.10, 20; piątek-niedz. Poradnik pozytywnego myślenia, godz. 11.10, 14.45, 17.30, 20.15; piątek Szklana pułapka 5, godz. 10.45, 13, 15.15, 17.30, 19.45, 23 (sob.-niedz. godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15); piątek-niedz. Tajemnica Westerplatte, godz. 11, 13.40, 16.20, 19, 21.40; piątek-niedz. Ralph Demolka, godz. 12.15; piątek-niedz. Zambezia 2D, godz. 12.45, 15.45, 3D godz. 9.10, 13.45; sobota-niedziela poranek godz. 10.30, 12; **Rejs** piątek Demolka 3D, godz. 11, 15 (niedz. godz. 15); Drogówka, godz. 18 (niedz. godz. 18); Wesele w Sorrento, godz. 20.15 (sob. godz. 16); sobota Wysłałam za mąż, zaraz wracam, godz. 18.30; Tylko miłość, godz. 21; **Ustka: Delfin:** piątek Zambezia 3D, godz. 15 (sob. godz. 16, niedz. godz. 12.30); Demolka, godz. 16.45 (sob. godz. 12.30, niedz. godz. 16); Pogromcy mafii, godz. 18.45 (sob. godz. 17.45, niedz.

godz. 20.45); Lincoln, godz. 20.45 (sob. godz. 19.45, niedz. godz. 18).

INFORMACJA TURYSTYCZNA

Słupsk: Czynna poniedz. – piątek w godz. 9-17, tel. 59 842 07 91; 59 842 43 26; **Ustka:** tel. 59 814 71 70, czynna poniedz.-piątek w godz. 10-16, fax 59 814 99 26.

KOMUNIKACJA

PKP 118 000; 22 194 36; **PKS** 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41.

WAŻNE

Słupsk: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00; **Policja** – 997, ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Urząd Celny** – 59 726 83 00; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Pogotowie Energetyczne** 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994; **Ustka: Pogotowie Ratunkowe** – 59 814 70 09; **Kapitanat Portu** – 59 814 44 30; **Straż Miejska** – 986, 59 814 67 61, 697 696 498; **WOPR** – 601 100 100, **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny**, ul. Mickiewicza 12 tel. 59 814 69 68; **Poradnia Zdrowia POZ**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11.

TELEFONY GOSPODARCZE

Urząd Skarbowy w Słupsku – 59 845 34 00, **Urząd Skarbowy w Bytowie** – 59 822 28 91, **Urząd Skarbowy w Lęborku** – 59 862 41 70, **ZUS w Słupsku** – 59 841 92 00.

Informator płatny

USŁUGI POGRZEBOWE

USŁUGI POGRZEBOWE
SŁUPSK: Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600, H. K. Banachowie. **Zieleń** tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3A;

Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda pogrzebowa i baldachim przy grobie. **Hermes**, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95 lub 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.



Biuro Pogody
Calvus
Krzysztof Ścibor

Piątek 15.02.2013 r.
Nad Pomorzem cały czas łagodna zima. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i duże, nigdzie nie powinno padać do południa możliwe są mgły. Temperatura wzrośnie do 0-2°C. Wiatr słaby, pld.-wsch. W nocy bez opadów, miejscami mglisto i wszędzie pojawi się lekki mroź.

Pogoda na jutro
W ciągu dnia pochmurno, lokalnie mglisto ale bez opadów. Koło południa pojawi się lekka odwilż. Temperatura maksymalnie wzrośnie do 1-2°C. Wiatr słaby z południa.

Astronomia
Wschód Słońca o 07:09
Zachód Słońca o 16:57

Pogoda dla Pomorza

1022 hPa. ↓

Prognoza dla Bałtyku	
Stan morza (Bft)	1-2
Sila wiatru (Bft)	2
Kierunek wiatru	SE



Orientacyjna prognoza na tydzień
Napływa do nas coraz łagodniejsze powietrze polarno-morskie. Do poniedziałku jeszcze łagodna zima. Od wtorku możliwe są opady śniegu z deszczem i samego deszczu. Wszędzie pojawi się zdecydowana odwilż.

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	0°	1°
Kraków	0°	1°
Lublin	-0°	0°
Olsztyn	-0°	0°
Poznań	0°	2°
Toruń	-0°	1°
Wrocław	1°	2°
Warszawa	1°	1°
Karpacz	0°	1°
Ustrzyki Dolne	1°	0°
Zakopane	0°	0°

Pogoda dla Europy

	Jutro	Pojutrze
Londyn	9°	11°
Paryż	8°	8°
Rzym	12°	12°
Berlin	2°	3°
Dublin	8°	10°
Oslo	-1°	-1°
Wiedeń	3°	3°
Madryt	14°	14°
Lwów	-3°	-3°
Moskwa	-6°	-7°



Ustka w budowie

INWESTYCJE Niby kryzys, a Ustka wygląda jak jeden wielki plac budowy. Inwestuje miasto, UTBS, Urząd Morski, prywatni przedsiębiorcy, wielkie sieci.

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@mediaregionalne.pl

Niemalże w każdym zakątku kurortu widać ekipy budowlane. Jedni spieszą się przed sezonem, inni trochę opóźnieni, reszta w fazie przetargów czy oczekiwania na pozwolenia na budowę.

Lada dzień ruszą prace remontowe na ulicy Bohaterów Westerplatte. Firma Strabag, która wygrała przetarg, zaczyna gruntowną przebudowę 230-metrowego odcinka drogi krajowej 21 od wiaduktu do spichlerza. Zostanie wykonana nowa nawierzchnia asfaltowa i nawierzchnia przejazdów kolejowych, bo miasto liczy na to, że tory przydadzą się, gdy powstanie kolej wożąca turystów do portu. Będą chodniki i zjazdy do posesji, ścieżka rowerowa, nowe oświetlenie uliczne, kanalizacja deszczowa, sanitarna i wodociągowa. Prace mają się zakończyć do końca 2013 roku.

Na tę część zachodniej Ustki miasto już ma kolejne plany: chce wyremontować część portu.

– Przetarg planujemy ogłosić jeszcze w tym roku, ale aby rozszerzyć inwestycję, najpierw musimy podpisać aneks do umowy z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która z programu rybackiego finansuje przebudowę ulicy Bohaterów Westerplatte – mówi Marek Kurowski, naczelnik wydziału infrastruktury komunalnej i ochrony środowiska w ustekim ratuszu. – Z ARiMR dostaliśmy prawie siedem milionów złotych. To kwota, jaką przewidywał kosztorys inwestorski. Jednak zostało nam aż 3,6 miliona, bo firma Strabag za zaprojektowanie i remont ulicy Bohaterów Westerplatte zaoferowała cenę niższą o prawie połowę. Chcemy więc rozszerzyć inwestycję i przeznaczyć środki unijne na prace remontowe w porcie.

Zdążyć przed sezonem

Miasto dopiero co zakończyło remont odcinka ulicy Żeromskiego między ulicami Mickiewicza i Chopina. Już szykuje się do drugiego etapu. Prace mają rozpocząć się późną wiosną, a zakończyć jeszcze przed sezonem. Całkowity koszt modernizacji drogi wyniesie ponad dwa miliony złotych.

Tymczasem na ul. Marynarki Polskiej 71 powstaje Centrum Informacji Turystycznej. Już wzniesiono konstrukcję dachu.

Budowa CIT jest projektem partnerskim Ustki ze Słupskim Starostwem Powiatowym i Lokalną Organizacją Turystyczną. Szacowany koszt całkowity projektu to ponad 1,3 miliona złotych, w tym środków unijnych



Ekipa budowlana pracuje przy remoncie ulicy 9 Marca.

prawie 860 tysięcy złotych. Zakończenie inwestycji to kwestia kilku miesięcy.

Ekipa budowlana już remontuje ulicę 9 Marca.

– Dzisiaj przetargi są nieprzewidywalne. Tu – podobnie jak z przebudową ulicy Bohaterów Westerplatte – także zaoszczędziliśmy. Na 9 Marca przeznaczaliśmy pół miliona złotych. Wygrała firma z ceną około czterystu tysięcy – mówi Marek Kurowski.

Budynek CIT ma cechy charakterystyczne dla zabudowań tradycyjnej osady rybackiej. Jest dwukondygnacyjny ze spadzistym dachem, w stylu szachulcowym, po-

dobny do zrewitalizowanych chat. Znajduje się w samym sercu Ustki, przy głównej ulicy, blisko pętli autobusowej, a w przyszłości centrum komunikacji.

Firma Hydro-Naval czeka na pozwolenie na budowę kładki nad kanałem portowym. Prace mają ruszyć wiosną. Jednak ta inwestycja będzie droższa niż planowano i spóźniona o rok. Spowodowała to przedłużająca się procedura przetargowa i zakaz prac w porcie ze względu na przepływające na tarło trocie. Najpierw odbyły się dwa przetargi, później negocjacje. Ostatecznie inwestycja wyniesie

4,3 miliona złotych brutto. Z tego 600 tysięcy złotych będzie pochodzić z miejskiej kasy. Początkowo planowano, że wartość zamknie się kwotą 3,88 mln zł ze stu procentowym dofinansowaniem z Unii Europejskiej. Jednak według Marka Kurowskiego, 11-12 procent środków własnych to także sukces. Przeprowadzą połączyć dwie strony miasta. Ponad 50-metrowa kładka z napędem elektrycznym powstanie na wysokości latarni morskiej.

Ustka szykuje się też do ostatniego etapu tworzenia Parku Uzdrawiskowego. Na to otrzymała ze Słowińskiej

Grupy Rybackiej prawie milion złotych unijnej dotacji. To 85 procent całkowitego kosztu rewitalizacji, który wyniesie ponad 1,4 mln zł. Zakończenie prac – przed sezonem.

Obecne budowlane plany miasta dotyczą też budowy dojścia na plażę zachodnią od strony ulicy Kościelniaka, remontu ulic Harcerskiej i Morskiej oraz budowy Centrum Turystyki Morskiej w Czerwonej Szopie w trochę dalszej przyszłości.

Z kolei UTBS wzięło się za mały rynek. Powstają tu dwa budynki. W pierwszym będzie 36 mieszkań i 20 lokali użytkowych. W drugim – 14

sklepików targowych, a na piętrze biura spółki. W marcu zostanie oddana kolejna zrewitalizowana rybacka chata u zbiegu ulic Małej i Kaszubskiej. Na rewitalizację czekają kolejne – m.in. w Zaułku Kapitańskim.

Z marketu do wód

Do Ustki wchodzi też wielkie sieci. Właśnie zaczęła się rozbiórka starego przedszkola przy ul. Darłowskiej. Właścicielem gruntu jest Lidl, który kupił go za 3,3 mln zł. Inwestycja jest na etapie koncepcji projektowej.

– Po uzyskaniu niezbędnych decyzji administracyjnych rozpoczniemy budowę placówki sieci Lidl – mówi Anna Biskup, PR Manager.

Do budowy sklepu w Ustce od dawna szykuje się też Grupa Muszkieterów (Intermarche, Bricomarche). Poznańska spółka Krokus latem 2008 roku kupiła teren przy ul. Słupskiej za 5,66 miliona złotych. Ta inwestycja wymaga jednak zamiany skrzyżowania przy Słupskiej i Ogrodowej na rondó. Dlatego, że market będzie się mieścić się przy drodze krajowej, jaką jest ulica Słupska, a zjazd z niej ściśle regulują przepisy.

Z kilkumiesięcznym opóźnieniem kończą się prace remontowe wschodnich nabrzeży portu. To inwestycja Urzędu Morskiego, czyli skarbu państwa, na którą z unijnej kasy przypłynęło ponad 11 milionów złotych.

Za rok nastąpi otwarcie kompleksu Uzdrawisko-Ustka z centrum balneologiczno-rekreacyjnym, przystosowanym do wykonania półtora tysiąca zabiegów dziennie, z kilkoma basenami, także na piętrze obiektu i 320 pokojami.

– To największy taki obiekt na Pomorzu. Mamy opóźnienie terminu oddania stanu surowego. Jednak w najstarszej części założyliśmy już instalacje hydrauliczne, wentylacyjne i elektryczne – wyjaśnia Łukasz de Lubicz-Szeliski, prezes zarządu Hotelu Lubicz, głównego udziałowca spółki Uzdrawisko Ustka. – Otwieramy w kwietniu 2014 roku.

W inwestycjach nie ustają także inni przedsiębiorcy. W centrum Ustki przy ul. Marynarki Polskiej tuż obok CIT buduje Ryszard Więcek, przedsiębiorca z branży turystycznej.

– Przed kolejnym sezonem budynek będzie gotowy. W tym roku nie dam rady skończyć, bo jednak kryzys wszystkich dotyka – biznesmen jest jednak pełen optymizmu: – Jestem w takim miejscu, że turysta musi do mnie zajść. ■



Uzdrawisko Ustka, czyli centrum medyczne i akwapark w jednym



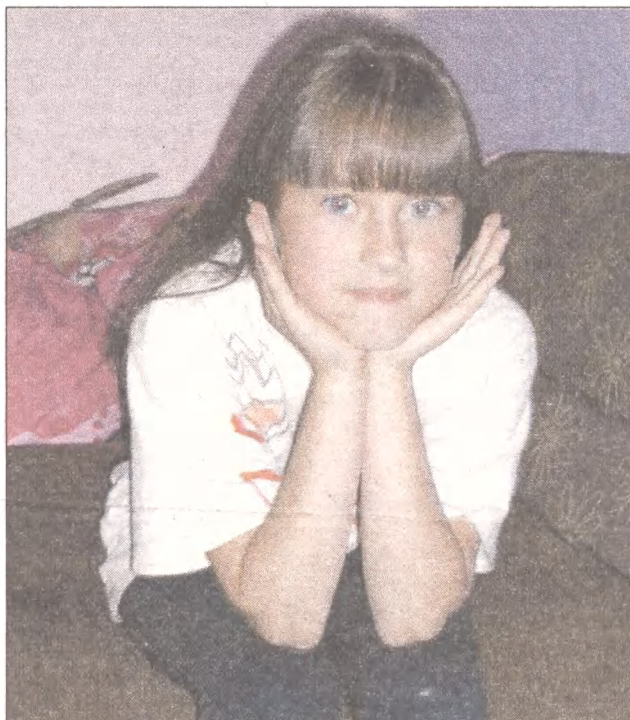
■ Anna Pawlak z Kukowa i Marcin Plegier ze Słupska zawarli związek małżeński w słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego.



■ W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego świętowali państwo Halina i Edward Murawiejowie ze Słupska.



■ Renata Bubniak z Redzikowa i Andrzej Król ze Słupska zawarli związek małżeński w słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego.



■ Wiktorio, dziś wielki dzień Twojego święta i mama, tata, Sylwia i Miłoszek o Tobie pamięta. Więc z okazji 10. urodzin składamy Ci moc życzeń: uśmiechu, zdrowia, radości, mnóstwa prezentów i gości, przyjaźni wielkich i małych, wielu przygód niebawomych i uśmiechu wesołego i wszystkiego, wszystkiego najlepszego!



■ Wszystko, co było Twoim marzeniem, co jest i będzie w przyszłości, niech nie mija z cichym westchnieniem, lecz się spełni w całości. Wszystko, co piękne i upragnione niech będzie w Twoim życiu spełnione! Tego życzą: ciocia Danusia i wujek Andrzej Komoś.



■ W dniu szóstych urodzin niech Ci się spełnią pragnienia, niech słońko zawsze Ci świeci. Przyjmij te skromne życzenia od kochających Cię rodziców i dziadków.



Emilia Raczkowska ze Słupska, córka Beaty i Pawła, ur. 19.01, 3500 g, 65 cm



Przemysław Fostacz z Dominka, syn Iwony i Dariusza, ur. 24.01, 4180 g, 61 cm



Patrycja Nowakowska ze Słupska, córka Małgorzaty i Artura, ur. 01.02, 2950 g, 52 cm



Maria Bastek ze Słupska, córka Eweliny i Artura, ur. 01.02, 3555 g, 54 cm



Judyta Berbeka ze Słupska, córka Anny i Michała, ur. 01.02, 3190 g, 52 cm



Zuzanna Molenda ze Słupska, córka Stefani i Ryszarda, ur. 30.01, 4220 g, 58 cm



Alex Mulawa ze Słupska, syn Anny i Piotra, ur. 02.02, 4000 g, 57 cm



Anielka Duda z Podola Małego, córka Agnieszki i Rafała, ur. 25.01, 2200 g, 49 cm



Patryk Waleszczyk ze Słupska, syn Agnieszki i Pawła, ur. 29.01, 3680 g, 56 cm



Szymon Czamedki z Ustki, syn Karoliny i Sebastiana, ur. 30.01, 3320 g, 53 cm

Złóż życzenia

Twoi bliscy obchodzą święto? Zrób im prezent i złóż życzenia w dziale Serdeczności. A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić? Czekamy na zdjęcia. Fotografie oraz życzenia wypisane na kuponie można przynieść do redakcji lub przesłać pocztą na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Połobnego 19, 76-200 Słupsk, z dopiskiem SERDECZNOŚCI. Życzenia i zdjęcia można również przesyłać na adres: daniel.klusek@mediaregionalne.pl

SERDECZNOŚCI

Treść życzeń

.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko nadawcy.....

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!
 !!!!!!!!!!!!!!! ANGLIA, środa,
 piątek, niedziela z domu pod dom,
 503-198-450, 67/266-94-91 (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!
 !!!!!!!!!!!!!!! TRANS-GLASS
 Okonek, 503-198-446,
 67-26-69-491. (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!
 !!!!!!!!!!!!!!! HOLANDIA
 codziennie z domu pod dom,
 503-198-446, 67-26-69-491 (GK)

! PRZEWOZY osób Niemcy, Austria
 i lotniska z domu i pod dom,
 500-002-815. (GK)

AVANGARDABUSY Anglia, Belgia
 przewóz osób i paczek,
 608-502-289. (GK)

AV-BUSY Niemcy, wt i pt z domu pod
 dom 609-818-709, 67-345-11-88.
 (GK)

PRZEWÓZ osób (codziennie), Belgia
 - Niemcy - Holandia, 516-777-850,
 z drzwi pod drzwi - www.holtrans.pl
 (GP)

PRZEWÓZ OSÓB I RZECZY
 PL-D D-PL Z ADRESU POD ADRES
 TEL. 692192072 (N)

ROLNICTWO

!!!!!!!!!!!! Knury, maciory oraz
 bydło pourazowe - skup,
 692-906-410. (GK)

!!!!!!!!!!!! Wapno nawozowe.
 "DOWO" tel. 91 578-67-33,
 601-86-39-37 (GS)

BIZON 1987, 606-257-916. (GK)

BYCZKI, jałoweczki, 728-582-865.
 (GP)

C330 URSUS 505-128-229. (GK)

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny tel. 664 944 635

FORTSCHRITT303,4X4
 503-396-918. (GK)

JAJA stałemu odbiorcy,
 887-099-669 (GP)

KOKOSZKI odchowane
 7-tygodniowe. Zamawiać: Niemica
 k. Malechowa i Sławno AGROMOR,
 tel. 607-405-821. (GP)

KWOTĘ mleczną na 10.000 litrów
 sprzedam, tel. 692-885-128.
 (GK)

OWIES do siewu, żyto
 konsumpcyjne, słoma,
 tel. 661-150-743. (GP)

PROSIKI, jaja wiejskie stałemu
 odbiorcy, 887-099-669 (GP)

PROSIKI, warchlaki 506-786-450.
 (GK)

SKUP koni rzeźnych, eksportowych.
 606-954-202. (GK)

SŁOMA w kostkach, 669-265-637
 (GP)

SPRZEDAM słomę, 509-955-263.
 (GK)

ROZRYWKA

"EUROPEJSKA" Wesela
 608431242. (GK)

„SOLIS” Sarbinowo - wesela,
 komunie, konferencje, imprezy
 okolicznościowe www.solis.net.pl
 tel. 696-483-443. (GK)

WESELA, bankiety imprezy
 okolicznościowe, nowa sala,
 okragle stoły. hotel@verde.pl
 94 317-08-00, 660 738 796 (GK)

RÓŻNE

DETEKTYW-KOSZALIN.PL
 602601166 (GK)

WRÓŻKA Ania. 530156512. (GK)

SPRZEDAŻ

!!!!!!! Drewno różne
 695-795-953. (GK)

!!!!!!! Drewno Słupsk,
 604-515-546 (GP)

!! Drewno kominkowe
 510-428-488. (GK)

I DREWNO suche różne,
 698721191 (GK)

"SZAFKA SECOND HAND"
 Koszalin, Powstańców Wlkp. 8.
 (GK)

BDB cena drewno, 796-378-788.
 (GK)

BLACHA trapez od 14,90 zł
 za m kw, tel. 608-245-808. (GP)

DREWNO 608-139-926,
 882-704-007 (GK)

DREWNO 781-963-666,
 691-418-586 (GP)

DREWNO DUŻY WYBÓR
 692-243-598. (GK)

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
 Różne wymiary
 Dogodne RATY
 Transport i montaż
 GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-317-02-33
 58-588-36-02 95-737-63-39
 512-853-323
 www.konstal-garaze.pl

DREWNO kominkowe,
 601-437-205. (GP)

DREWNO opał. twarde,
 696-565-087. (GK)

DREWNO opałowe, 606-893-198.
 (GK)

DREWNO opałowe, tartaczne, tel.
 505-336-485. (GP)

DREWNO układane, 600-880-776.
 (GP)

GARAŻE blaszane blachy trapezowe
 inne konstrukcje, raty
 791-131-343. (GK)

GARAŻE blaszane szybko tanio
 www.partnerstal.pl 798-710-329,
 91/443-51-87, 94/721-61-83.
 (GK)

GARAŻE tanio i solidnie transport -
 montaż gratis, 0505-126-033,
 0666-891-100, 0517-959-375,
 0608-414-949. (GK)

KOSTKA granitowa 509-248-018
 (N)

PŁYTY OSB i MFP - tanio
 502-264-570. (GK)

SIATKA, Koszalin. Topolowa 25A.
 Słupki. 602-74-00-57;
 94/3404-360. (GK)

SIATKI ogrodzeniowe ocynk PCV
 leśne druty słupki montaż,
 producent, transport,
 59/84-716-42. (GP)

SIATKI, słupki - producent, montaż.
 K-lin, Westerplatte 46.
 602 825 699. (GK)

SPRZEDAM bączek żeglarski
 + silnik elektryczny + wózek
 podłodziowy 94/34-311-51. (GK)

STYROPIAN producent, dostawa
 52/331-62-48. (GK)

SYNDYK masy upadłości
 "HARDY" sp. z o.o. w upadłości
 likwidacji. w Złocieńcu,
 ul. Dawska 13, sprzedam nowe
 drzwi metalowe zewnętrzne.
 Hurt - min. 10 szt., już od 50 zł
 netto. 518-999-643.
 (GK)

URZĄDZENIA gastronomiczne,
 nowe, używane; produkcja mebli
 ze stali nierdzewnej, wyposażenie
 sklepów www.gaskom.pl,
 505-171-321, 59/842-87-28. (GP)

WORKI foliowe produkcja, sprzedaż.
 Słupsk, Grunwaldzka 3,
 604-208-414 (GP)

**NIERUCHOMOŚCI W KOSZALINIE OSIEDLE JAMNO -
NOWA NIŻSZA CENAMI**

Przetarg: 22 lutego 2012 r.
 Wadium płatne do 18.02.2013 r.
 Koszalin (Jamno) - działka nr 83/2 - pow. 0,3200 ha - cena
 wywoławcza 150 000,- zł (wadium: 15.000,- zł) + VAT 23%
 Koszalin (Jamno) - działka nr 83/3 - nieruchomość
 zabudowana samodzielnym lokalem niemieszkalnym
 - cena wywoławcza 38.000,- zł (wadium: 3.800,- zł) + VAT 23%
 Szczegółowe informacje: Urząd Gminy Będzino, pokój nr 4,
 tel. 94-3162 534, www.bedzino.pl

WORKI FOLIOWE, STRETCH,
 PRODUKCJA, SPRZEDAŻ,
 602723619 (GP)

TOWARZYSKIE

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!
 "LAS VEGAS", 94/34-03-495.
 www.ncllasvegas.pl (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! CASABLANCA
 24 h. Zatrudnimy panie.
 94-341-16-54 (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Kaja
 883-03-20-65 (GP)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! NATALI,
 788-001-424. (GP)

!!!!!!!!!!!! 662-665-457.
 WYJAZDY. (GK)

!!!!!!!!!!!! Majka 881526748
 (GP)

886-287-916 prywatnie, Słupsk.
 (GP)

AKTYWNA - dojrzała. 507-719-333.
 (GK)

BLONDI 790447480 (GP)

CZARNULKA Maja nowa
 505320189. (GK)

DOJADE, 605-502-870. (GP)

DOJRZAŁA 40-stka, 500-362-030
 (GP)

DOJRZAŁE od 95D. 535-331-363.
 (GK)

FAJNA Laska. 500-090-226.
 (GK)

GODZINKA 100 zł. 662-415-818.
 (GK)

NAPALONA Kotka. 504398541
 (GK)

NATALIA 18, 506-873-007. (GK)

POZNAM sponsora, 507-447-950.
 (GK)

PUSZYSTA Kołobrzeg 794-109-416.
 (GK)

SUNIA 23, 790-364-382 (GP)

TOMASZ 669440732 (N)

VIKI 508-93-22-99 (GP)

WIOŁA po 40-tce. 691-857-735.
 (GK)

TRANSPORT

!!!!!!!!!!!! Meblowozem
 602-284-693 (GP)

!!!!!!!!!!!! Przeprowadzki,
 504-894-004. (GK)

!!!!!!!!!!!! Przeprowadzki,
 601-781-095. (GP)

!! PRZEPROWADZKI 502-637-252.
 (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! INTERBUS, Holandia,
 Belgia, Niemcy 602-48-58-64,
 (GS)

EUROPRZEJAZDY, 691-295-993.
 (GS)

PODNOŚNIK koszykowy,
 512-257-843. (GP)

Ogłoszenia pochodzą:
 (GK) - obszar koszaliński
 (GP) - obszar słupski
 (GS) - obszar szczeciński
 (N) - ogłoszenie
 z internetowego systemu
 ogłoszeń www.nadaj.pl

**Podajemy strefy
telefonicznych
numerów kierunkowych:**
 94 koszalińska,
 59 słupska
 91 szczecińska

TRANSPORT do 1.5 t, 500-201-769.
 (GK)

USŁUGI

NAPRAWY RTV AGD

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!
 Naprawa RTV, LCD, plazmy.
 59/843-04-65. (GP)

!!!!!! Naprawy TV, 59/84-20-970
 (GP)

!! PRALKI - AGD, zmywarki,
 naprawy, 503-380-410. (GK)

!! Lodówki pralki, zmyw.
 503-623-101 (GK)

CHŁODZIARKI, zamrażarki, lody,
 szafy, Słupsk, tel. 602-394-696.
 (GP)

KOMPUTERY - naprawa, usługi
 komputerowe. Dojazd.
 509-191-905. (GP)

LODÓWKI, zamrażarki
 602-524-247. (GK)

PRALKI DOMOWE 603-775-878.
 (GK)

OKNA, DRZWI

!!!! OKNA, drzwi, rolety
 zewnętrzne, bramy garażowe.
 "Drew-Plast", Koszalin,
 Zwycięstwa 253. (94)347-65-32
 Atrakcyjne ceny!!! (GK)

!!!! ROLETY

BLIŻNIAK - żaluzje, markizy,
 verticale, moskitiery. Stolarka
 aluminiowa. Słupsk,
 ul. Leszczyńskiego 10D,
 tel. 59/84-17-900, 601-65-25-82.
 (GP)

!!! Okna - drzwi - duże rabaty.
 Attyla K-lin Plac Gwiazdzysty.
 94/3423659. (GK)

REMONTY

!!!!!! Glazura, gładź,
 606-361-834 (GP)

!!! Glazurnik, remonty
 660-448-463. (GK)

!!! REMONTY od A - Z,
 660-683-933. (GK)

! MALOWANIE, gładzie
 882-115-220. (GK)

CYKLINOWANIE! bezpyłowe,
 parkiet, bejcowanie, lakiery,
 696-727-338. (GK)

NADAJ TYLKO U NAS

POLSKIE OGŁOSZENIA

**NADAJ
OGŁOSZENIA
DROBNE
DO GAZET
NA TERENIE
CAŁEGO
KRAJU**

GŁOS
Dziennik Pomorza

Dziennik Bałtycki

GAZETA
pomorska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
lubuska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

GAZETA
wielkopolska

CYKLINOWANIE !
lakierowanie, deski, układanie,
parkiet, 94/341-61-20. (GK)

CYKLINOWANIE bezpył.
508-69-69-32 (GP)

CYKLINOWANIE, bezpyłowe,
94/341-41-30, 504-308-000,
www.cyklinowanie-koszalin.pl (GK)

ELEKTRYCZNE A-Z 608-22-77-89.
(GK)

ELEKTRYCZNE od A do Z
519838759. (GK)

ELEKTRYCZNE, tel. 512-257-843.
(GP)

GLAZURA gładź łazienki
514-271-320 (GK)

GLAZURA, gładzie, regipsy,
remonty, tel. 607-158-044. (GP)

GLAZURA, malowanie
532-559-077. (GS)

GLAZURA, remonty, 724-169-776
(GP)

GLAZURNIK, najtaniej
509-385-782. (GK)

REMONTY 605-555-303. (GK)

REMONTY A-Z 691-639-279 (GP)

REMONTY mieszkań, 507-627-624.
(GP)

REMONTY, 665-515-667. (GP)

REMONTY, drzwi, podłogi
513665412 (GP)

SZPACHLOWANIE malowanie
agregatem, tel. 514-057-148 (sz-n)
(GS)

TYNKI posadzki maszy.
514-057-148 (GS)

WIEŻBY, pokrycia, polbruki,
884-178-930, www.dkdekarze.pl
(GK)

WYKOŃCZENIA wnętrz
604-508-191 (GP)

WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty
512-181-139. (GK)

WOD.-KAN.-C.O.

!!!!!!Hydraulik 660-448-463.
(GK)

!!Hydraulik, przeróbki
509-765-180 (GK)

GAZOWE urządzenia, kuchenki,
junkersy, naprawa 606-579-846.
(GK)

HYDRAULICZNE 506-505-609.
(GK)

HYDRAULICZNE, tel. 512-257-843.
(GP)

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.
(GP)

HYDRAULIK 796-686-031. (GK)

HYDRAULIK 888-164-191. (GK)

USŁUGI hydrauliczne a-z
510287766 (N)

POZOSTAŁE

!!Pranie dywanów itp.
94/341-42-95. (GK)

CZYSZCZENIE dywanów,
598438911 (GP)

DETEKTYW. Porada gratis.
601-999-101. (GK)

KONSERWACJA i naprawa
komputerów. Na terenie Lęborka i
okolic dojazd gratis., tel.
609119962. (GP)

POGOTOWIE komputerowe, tanio,
Słupsk, 519733001 (N)

SCHODY drewniane 883-755-527.
(GK)

WYPOCZYNEK I TURYSTYKA

WIZY do Rosji ekspresowo
i najtaniej 58 301 13 24
www.oliviaforever.pl (GK)

ZDROWIE I URODA

!!!0-503-46-21-22 Ginekolog
farmakologia, tanio.

ALKOHOLIZM, esperal
602-77-37-62. (GK)

ALKOHOLOWE odtrucie,
602-468-631 (GP)

OFERUJEMY profesjonalną opiekę
dla osób starszych w Rodzinnym
Domu Opieki Rafael - powiat
kołobrzeski, tel. 512-051-400,
94-715-16-70
www.rafael.domyopieki.pl. (GK)

ZWIERZĘTA

ROTTWEILERY, tel. 510-552-698.
(GP)

SZCZENIĘTA ratlerki 880-741-234.
(GP)

SZCZENIĘTA shih tzu, 511-859-199
(GP)

YORKI z rodowodem 666 703 926.
(GK)

GRUPA AZOTY

KUP POLIFOSKĘ[®],
WYMYŚL HASŁO I WYGRAJ SAMOCHÓD!

GRUPA NAJLEPSZYCH SKŁADNIKÓW!

Weź udział w konkursie GRUPY AZOTY. Od 10 lutego do 30 marca 2013
kup minimum 1,2 tony nawozu wieloskładnikowego i 1,2 tony nawozu azotowego
Grupy Azoty, wymyśl hasło i wygraj jednego z trzech Mercedesów: Sprinter, Vito lub Citan.

Więcej informacji, a także formularz zgłoszeniowy na stronie www.nawozy.eu
oraz w punktach sprzedaży nawozów Grupy Azoty. Infolinia konkursowa: 14 637 37 37

BODZIO

3-DNIOWY TERMIN REALIZACJI ZAMÓWIEŃ
www.bodzio.pl

Kuchnia - GLA
2068,-

Sypialnia - Bodziosystem
2546,-

RABAT 20%

System - Grześ
466,-

Bodziosystem
680,-

kolor: orzech/limba

kolor: cappuccino (połysk)

Zapraszamy do salonów meblowych

Bytów ul. Generała Sikorskiego 26 kom. 661 332 644
Białogard ul. Wojska Polskiego 8, tel. 94/ 312 34 24
Człuchów Plac Bohaterów 4A kom. 661-949-573
Choszczno ul. Wolności 39, kom. 661 332 656
Goleniów ul. Matejki 22, tel. 91/ 418 55 16
Gryfice ul. Klonowa 4, kom. 661 332 661

Kołobrzeg ul. Szarych Szeregów 2, tel. 94/ 351 10 36
Koszalin ul. Traugutta 26, tel. 94/ 343 34 72
Lębork ul. Gdańska 110 tel. (59) 843 05 44
Police ul. Piłsudskiego 35 i 37, tel. 91/ 317 72 07
Sławno ul. Rapackiego 3, tel. 59/ 810 20 54
Słupsk ul. Lutosławskiego 18-19 tel. (59) 841 31 26

Stargard Szczeciński ul. Piłsudskiego 23/3, tel. 91/ 577 55 22
Szczecin ul. Kordeckiego 3a, tel. 91/ 484 46 84
Szczecin ul. Struga 11, tel. 91/ 463 31 55
Szczecinek ul. Wodociągowa 2, kom. 661 949 518
Świdwin ul. Nowomiejska 3, kom. 661 332 646
Świnoujście ul. Chrobrego 14, kom. 661 332 652
Wałcz al. Zdobywców Wału Pomorskiego 5, kom. 661 332 622

Grono zapaleńców, które marzy o awansie do II ligi

ROZMOWA z Mariuszem Kuczką, grającym trenerem SPS Epigon, siatkarskiego zespołu III ligi ze Słupska. W meczu na szczycie SPS Epigon przegrał ze Stoczniowcem Kamionką Sopot 1:3 (26:24, 26:28, 15:25, 24:26).



Mariusz Kuczko (w bluzie dresowej) wraz ze swoimi kolegami nadal walczyć będzie o awans do II ligi.

Fot. Łukasz Gąpar

– Zagraliście pierwszy mecz w hali przy ul. Niedziałkowskiego w Słupsku. Jak wasze wrażenia?

– Bardzo fajnie się grało. Była atmosfera, ale nasz przeciwnik był lepszy. Stoczniowiec Kamionka postawił nam bardzo twarde warunki. Bardzo dobrze organizował blok i obronę. Mieliliśmy kłopoty z przeprowadzaniem ataków w pierwszym tempie. Kontra to w ogóle dramat. Nad tym musimy pracować.

– W tej sali oglądało was dużo ludzi.

– Tak, zapewne przyszli oglądać nas i nową salę. Nie odwiedziliśmy się natomiast dobrą grą. Szkoda.

– Popelnialiście w meczu dużo własnych błędów, szczególnie w zagrywce.

– Tak, dużo. Nie mogliśmy w żaden sposób zyskać, by się potem dobrze ustawić.

– Był moment w drugim secie, gdy prowadziliście już 21:18 i w setach 1:0.

– Trudno to powiedzieć. Gra się tak, by myśleć już o kolejnej akcji. Nie wydaje się, że baliśmy się wygrać tego

seta. Mamy jedno ustawienie, nad którym musimy mocno pracować.

– Rywal to szybko odczytał?

– Ich środkowi dobrze czytali grę. Wybierali dobre momenty. Cały czas graliśmy na podwójnym bloku.

– Trzeci set nie wyszedł wam zupełnie. Przegraliście 15:25. Co się stało, że z zespołu grającego na styku z rywalem uszło tak powietrze?

– Doszły roszady, nie potrafiliśmy nawiązać walki z nimi.

– W decydującym czwartym secie pojawił się pan na boisku. Wyglądało, że to będzie to, że rozrusza pan zespół.

– Było ciężko. Przyznam się, że nie pamiętam, abym miał tak słabą skuteczność jak dzisiaj. Pomimo że nie było błędów bezpośrednie, dużo piłek rywale wyblokowali. W kontrze byli perfekcyjni.

– Byli tak ustawieni, że wiedzieli, czego się po panu spodziewać?

– To ja powinienem coś zmienić, tempo gry. Pomimo prób nie udało mi się ominąć

– Pierwsza runda pokazała, że graliśmy bardzo fajną siatkówkę. Zrobiliśmy krok w przód.

Mariusz Kuczko, szkoleniowiec SPS Epigon Słupsk.

ich bloku. Może to złe tempo, może źle nabiegałem na piłkę. Wtedy jest mniejsza perspektywa widzenia drugiej strony boiska.

– Kwestia innych rezerwowych, może oni nie wnosili nic do gry?

– Mamy trochę kłopotów. Część jest na zgrupowaniu kadry Wojska Polskiego, część jest chora. Ale nie były to najważniejsze elementy. Przeciwnicy zagrali wyjątkowo dobrze, byli super usta-

wieni. Nie pozwolili nam grać.

– Co was teraz czeka w lidze?

– Mamy do rozegrania trzy spotkania. Z tego dwa obligatoryjnie musimy wygrać. Gramy z dwoma ostatnimi zespołami, ale i tak musimy się sprężyć na nich. Potem najważniejsze spotkanie z Treflem Gdańsk. Odbędzie się 24 marca, mam nadzieję, że także w hali przy ul. Niedziałkowskiego. To będzie mecz o wszystko.

– Ma to znaczenie, czy z pierwszego, czy z drugiego miejsca awansujecie do baraży o II ligę?

– Pierwsze miejsce daje nam możliwość organizacji turnieju półfinałowego. To własna sala, w której możliwe jest trenowanie. To duży handicap.

– Gracie razem już dwa sezony. Doszli nowi gracze, czy wasz zespół już dojrzał?

– Pierwsza runda pokazała, że graliśmy bardzo fajną siatkówkę. Zrobiliśmy krok w przód. Trochę po tym nowym roku, po przerwie nam jednak brakuje. Teraz mamy miesiąc przerwy, ze

względem na rozgrywki juniorskie i ferie zimowe, zrobimy więcej wytrzymałości i siły. Wtedy będziemy mogli przejść do pracy nad szybkością i dynamiką.

– Będzie pan miał na treningu wszystkich zawodników?

– Będą wszyscy. Mamy dobrego sparingpartnera w postaci reprezentacji jednostki stacjonującej w Słupsku. Część naszych zawodników: Marek Iglewski, Adam Jakubowski, Ariel Tański gra w tej kadrze. W starciu ze Stoczniowcem Kamionką Ariel ze względu na osobistych nie mógł przybyć. Mam nadzieję, że dołączy na te kolejne spotkania, szczególnie z Treflem Gdańsk.

– Ten pierwszy mecz ze Stoczniowcem w Trójmieście przegrany 2:3 wyglądał podobnie do tego w Słupsku?

– Tam mieliśmy większą szansę zwyciężyć. Mieliliśmy piłkę na wygraną w górze, przebita wróciła.

– Występowaliście o dofinansowanie w tym roku do miasta?

– Nie. Nie wiemy, co będzie w drugiej części se-

zonu. Jeżeli nie awansujemy do II ligi, to ciężko będzie nam się pozbierać. Potrzebujemy sponsora, zawodnicy trenują po trzy razy w tygodniu. Potem wyjazdy. 6-7 miesięcy jesteśmy razem, trenujemy, w weekend są wyjazdy. Musi być jakieś zadośćuczynienie dla tych zawodników. Tych, które awansowały po barażach z nami do II ligi, dostały od miasta 200 tys. zł. Wtedy można dać zawodnikom jakieś stypendium, aby ich motywować. Można by wreszcie kupić jakieś odżywki.

– A wasz budżet na jakim jest poziomie?

– W zeszłym roku ze wszystkim, a więc strojami od sponsora, z pomocą w wyjazdach, halą, którą ktoś tam zasponsorował, wyszło około 50 tys. zł. My jesteśmy stowarzyszeniem, kupiamy sympatyków, zapaleńców, którzy chcą w czymś pomóc.

– Wynik, czyli awans do II ligi, scementowałby to wszystko?

– Tak, ale to już jest poważny wydatek finansowy. Co najmniej 200 tys. zł.

ROZMAWIAŁ RAFAŁ SZYMAŃSKI



Sport od przedszkola

REKREACJA Jak mieć sukcesy w igrzyskach olimpijskich za 20 lat? Zmuszać przyszłych medalistów do ruchu i ćwiczeń już teraz, w przedszkolu. Tak jak w II Słupskiej Przedszkoliadzie Event. 400 dzieci, 11 placówek. Robiło wrażenie.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

Impreza już w drugim roku swojego istnienia w Słupsku urosła do takich rozmiarów, że trzeba było przeprowadzić ją w dwóch turach. Razem tylu dzieciom ze słupskich przedszkoli trudno byłoby zorganizować sportowe zmagania.

– Dzięki uprzejmości Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji impreza mogła odbyć się w nowej hali lekkoatletycznej znajdującej się na terenie stadionu 650-lecia w Słupsku. Obiekt okazał się idealny na nasze potrzeby. Dzieci były zafascynowane tartanową nawierzchnią często widzianą przez nie po raz pierwszy w życiu. Mam nadzieję, że wszyscy byli bardzo zadowoleni, choć uśmiechnięte buzie naszych małych podopiecznych mówiły same za siebie – komentuje Mateusz Nikiel, słupski promotor Przedszkoliady.

Dzieci ze słupskich przedszkoli uczestniczyły w grach i zabawach ruchowych. M.in.



Grupowe zdjęcie dzieciaków uczestniczących w zmaganiach Przedszkoliady.

Fot. Archiwum II Przedszkoliady Event

w rzucie piłką do kosza, grą w mini-siatkówkę czy piłkę nożną. Gry i zabawy odbywały się na pięciu stacjach sportowych, na których przedszkolaki wykonywały karkołomne ćwiczenia demonstrowane wcześniej przez piłkarki ręczne Słupi

Słupsk. Te stacje porwały małych sportowców. Chociaż lakomczuchów interesowała stacja szósta, w której dzieci zjadały przysmaki ufundowane przez firmę Kupiec oraz mogli spróbować wyciskanych soków owocowych GoGo Squeeze.

W trakcie Przedszkoliady odbyły się atrakcyjne konkursy dla publiczności. W konkursie pod nazwą „Zdrowa stopa” kibice wygrywali paczki ze zdrową żywnością firmy Kupiec oraz znakomite buty dla swoich pociech marki Befado.

Nagrody

W imprezie pomagali partnerzy: szwedzki multimarket Julia, który ufundował nagrody dla wszystkich przedszkoli: bramki i kije do gry w unihokeja. Firma Niedźwiadek zapewniła oprawę muzyczną oraz

atrakcje dla kibicujących. W konkursie tanecznym kibicujące dzieci zdobywały wejściówki do Parku Wodnego Redzikowo. Wolontariuszami byli uczniowie V LO i juniorki Słupi Słupsk.

polo
MARKET

SUPER OFERTA

Oferta handlowa ważna od 20.02 do 26.02.2013r. lub do wyczerpania zapasów i dotyczy wyłącznie sklepu POLOmarket w Słupsku, przy ul. 11 Listopada 17

Słupsk
ul. 11 Listopada 17

HIT
CENOWY

-49%

1,49

~~2,95~~ 1 szt

Ogórek szklarniowy

29,99

1 kpl.

KOMPLET POŚCIELI
BAWEŁNIANEJ

- różne wzory,
- wymiary 160x200cm
+ 2x 70x80cm

Super okazja!

-20%

9,99

~~12,59~~ 1 kg

Żeberka wieprzowe trójkąty